

PROTOKÓŁ Nr XXXI/2016

z sesji Rady Gminy Grunwald odbytej w dniu **16 listopada 2016r.**
w sali posiedzeń Gminnego Ośrodka Kultury w Gierzwałdzie.

Początek obrad godz. 15⁰⁰.

Zakończenie obrad godz. 18¹⁰.

Przewodniczył: Pan Ryszard Bala – Przewodniczący Rady Gminy.

Ustawowy skład rady: 15 radnych.

Obecnych: 15 radnych.

(lista obecności w załączeniu – zał. nr 1).

Ponadto w sesji udział wzięli:

1. Henryk Kacprzyk – Wójt Gminy;
2. Waldemar Szydlik – Sekretarz Gminy;
3. Jan Kacprzyk – Radny Powiatu
4. Sołtysi i mieszkańcy Gminy Grunwald.

(lista obecności w załączeniu – zał. nr 2).

Podjęto uchwały od nr 162 do nr 171.

Ad pkt 1. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala dokonał otwarcia XXXI sesji Rady Gminy, po czym stwierdził kworum, przy którym rada może podejmować prawomocne uchwały i dokonywać ważnych wyborów. Następnie powitał radnych i zaproszonych gości.

Ad pkt 2. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ponieważ porządek jest dość obszerny, prosiłbym również o zabieranie głosu w sposób dający jakieś konstruktywne wyniki. Porządek dzisiejszej sesji otrzymaliście Państwo wraz z zaproszeniami, był wywieszony na tablicach ogłoszeń w sołectwach i umieszczony w BIP. W stosunku do zaproponowanego wcześniej porządku obrad w czasie posiedzenia połączonych komisji radni wnieśli trzy zmiany. Z porządku obrad zostały wykreślone dwie uchwały: uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej w trybie bezprzetargowym i uchwała w sprawie rozstrzygnięcia skargi na działalność Wójta Gminy Grunwald. Dodana została uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/147/2016 Rady Gminy Grunwald z dnia 30 czerwca 2016 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Grunwald oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 12 głosami za, przeciwnych nie było, przy 3 głosach wstrzymujących (radna Małgorzata Kamińska, Joanna Leszczyńska, radny Stanisław Zaboroś) przyjęła porządek obrad XXXI sesji Rady Gminy w/g następującego wyszczególnienia:

1. Otwarcie – stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji Rady Gminy.
4. Analiza wydatków na promocję gminy w 2016 roku.
5. Sprawozdanie Wójta z działalności między sesjami:
 - a) informacja o przetargach ogłaszanych przez gminę.
6. Podjęcie uchwał przez Radę Gminy:
 - a) w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2016 – 2026;

- b) w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2016 rok;
 - c) w sprawie zmiany uchwały w sprawie podatku od środków transportowych;
 - d) w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2017 rok;
 - e) w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości;
 - f) w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność Gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanych należących do Województwa Warmińsko-Mazurskiego – będących w trwałym zarządzie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie położonych w obrębie geodezyjnym Gierzwałd;
 - g) w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Rychnowo w gminie Grunwald;
 - h) w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania;
 - i) w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Grunwald;
 - j) w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Grunwald w obrębie geodezyjnym Gierzwałd, część działki 7/3;
 - k) w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/147/2016 Rady Gminy Grunwald z dnia 30 czerwca 2016 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Grunwald oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i trybu wykorzystania dotacji.
7. Przyjęcie ceny sprzedaży drewna jako podstawę obliczenia podatku leśnego na 2017 rok.
 8. Przyjęcie ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawę obliczenia podatku rolnego na 2017 rok.
 9. Interpelacje i zapytania.
 10. Wolne wnioski.
 11. Zamknięcie obrad.

Ad pkt 3. Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala – kolejnym punktem jest przyjęcie protokołu z XXX sesji Rady Gminy Grunwald. Protokół był dostępny w biurze rady, w dzisiejszym dniu wyłożony jest przy liście obecności. Radni mogą wnosić poprawki i uwagi do tego protokołu.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było przyjęła bez odczytywania protokół z XXX sesji Rady Gminy.

Ad pkt 4. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – punkt kolejny - analiza wydatków na promocję gminy w 2016 roku. Materiał na ten temat Państwo dostaliście. Myślę, że się z nim zapoznaliście w związku z tym otwieram dyskusję.

Przeczytałem ten materiał i w zestawieniu wydatków jakie do tej pory gmina poniosła na promocję moją uwagę przykuły niektóre z tych pozycji, które się tam pojawiają. W katalogu umów-zleceń widnieją spore kwoty, które gmina ponosi wobec różnych osób fizycznych. Nie wiem czy to są osoby prawne, bo widnieją z imienia i nazwiska. Na przykład dla Pana Jacka Szymańskiego 3.680,- zł, dla

Pana Krzysztofa Góreckiego raz kwota 5 tys. zł, potem kwota 10 tys. zł, dla Pana Fabisiaka 2 tys. zł, dla Pana Cezarego Ilczyna 1 tys. zł, dla Pana Jacka Szymańskiego kolejna kwota 7.200,- zł, dla Pana Rogaczewskiego 2.730,- zł. Ja rozumiem, że jak się podpisuje umowy, to należy z tych umów się wywiązać. Nie ma co do tego żadnych wątpliwości skoro takie umowy się podpisało, to trzeba za te umowy zapłacić. Ale są jeszcze inne rzeczy, które w tym zestawieniu wydatków mnie dziwią. Mianowicie cztery pozycje jakie udało mi się tutaj znaleźć dotyczące zakupu artykułów spożywczych na turniej petanque w Mielnie – kwota 1.700,- zł. Ja rozumiem, że celowe było nie występowanie w konkursie na dofinansowanie przedsięwzięcia tak jak to było w latach poprzednich. Można po prostu te pieniądze wziąć z puli przeznaczonej na promocję gminy i w ten sposób załatwić sprawę i tych wszystkich którzy interesują się turniejem petanque. Bo to jest wydatek z budżetu gminy a nie z klubu sportowego czy też stowarzyszenia. Kolejna sprawa która budzi moje zdziwienie, to jest zwrot za energię Muzeum Grunwaldzkiemu w kwocie 3.900,- zł w styczniu 2016 roku i w kwocie prawie 3.600,- zł we wrześniu. ale podejrzewam, że to za okres lipca. I tu też zastanawiam się czy to nie jest ścieżka w tą stronę, jak pamiętacie Państwo rok czy półtora roku temu była próba podjęcia uchwały w sprawie zwolnień dla muzeum z należności jakie powinno wносить na rzecz gminy. I czy to nie jest próba obejścia tego zwolnienia i opłacania rachunków za energię. Jeszcze jedna rzecz o której chciałem Państwu powiedzieć. Jest tutaj niewielka kwota związana z usuwaniem pojazdów nieprawidłowo zaparkowanych w czasie Dni Grunwaldu. I zastanawiam się czy to są kary wymierzone gminie za to, że pojazdy gminne nieprawidłowo parkowały czy też jakieś inne należności, bo o ile wiem gmina nie ma koncesji czy też upoważnienia na to, żeby usuwać pojazdy. Od tego są wyspecjalizowane firmy które to robią, ale być może jestem w błędzie. Jest tu jeszcze jedna ciekawa rzecz – usługa cateringowa „zakończenie budowy chodnika w Marcinkowie” – 2.160,- zł. Myślę, że ten chodnik wytrzyma i ze 300 lat przy takim cateringu i takiej imprezie za 2.100,- zł. Jeszcze jedna pozycja – holowanie pojazdów, to co wcześniej mówiłem – 922,- zł. To tylko niektóre pozycje. Ja do tych pozycji będę wracał w innym miejscu i w innym czasie, bo wydaje mi się kwota 127 tys. zł dotychczas wydana na promocję, niekoniecznie z tą promocją jest związana.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – nie związane za bardzo z tym, tylko padło tam nazwisko Pan Fabisiak, że to nie jest związane z naszą gminą.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - ale jest tutaj tylko nazwisko Fabisiak A, więc nie wiem.

Radna – Pani Alina Szymańska – zbieżność nazwisk.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jeżeli chodzi o gminę Grunwald, to oprócz Ostródy, która jest zdecydowanie większa na promocję procentowo stosunkowo wydajemy mało a powinniśmy więcej wydawać. Tutaj jeżeli chodzi o imprezę, która najwięcej pochłania nam tutaj środków jeśli chodzi o promocję, oczywiście jest to impreza grunwaldzka i te dwa nazwiska, które zostały wymienione, ja niepotrzebnie te nazwiska w ogóle wpisałem, nie powinienem tych nazwisk wymieniać. Są trzy nazwiska, ale to nie jest tajemnicą ponieważ dotyczy to bezpośrednio imprezy grunwaldzkiej. Jest to Pan Jacek Szymański, który popularnie jest zwany Jagiełło, który gra rolę Jagiełły i jest Pan Krzysztof Górecki, który jest głównym reżyserem scenariusza imprezy grunwaldzkiej co roku robionego od nowa i co roku doskonalonego. Jeżeli ja porównam wydatki nasze z tej puli 140 czy 150 tys. zł, jeżeli tam 70 tys. zł jeszcze by było wydane na imprezę grunwaldzką, liczę z tą energią, którą zresztą dzielimy się na trójkę, bo koszty, które w ciągu „Dni Grunwaldu” ponosimy są podzielone na trzy. Jedną trzecią płaci gmina, jedną trzecią płaci catering i jedną trzecią płaci Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej. Na ten czas mamy podpisaną z Muzeum Bitwy

Grunwaldzkiej umowę, że dysponujemy przez tydzień Polami Grunwaldzkimi, może nawet dłużej jak tydzień. Tak że ja to się cieszę, że Muzeum Bitwy Grunwaldzkiej chce partycypować w tych kosztach. Impreza która jest słynna co najmniej na całą Europę a nawet dalej, bo mieliśmy gości z Japonii, Nowej Zelandii i nawet uczestników z tych miejsc pochłania nam bardzo mało środków. Dla przykładu impreza REGE w Ostródzie gdzie zapytałem się burmistrza, ile miasto wykłada na promocję, zaledwie 600 tys. zł. Czyli prawie milion jak się weźmie wszystko, bo ja nie mówię tylko o czystej gotówce, którą się wkłada w tą imprezę i druga impreza Disco Polo podobna suma, około 400 tys. zł. Ja uważam, że to co robimy, wspaniałą imprezę która rozwija się znowu, bo po tym wygaśnięciu w roku 2011, po tym nieszczęsnym 2010 znowu się rozwija. To nie są to duże pieniądze, ale nie znaczy, że te pieniądze muszą tu być wydawane. Jeżeli Państwo uznacie, że w budżecie na przyszły rok te pieniądze mają być mniejsze, to trzeba będzie rozpisać konkretnie co na co a nie będę się tłumaczył z takich wydatków 1.100,- czy 1.700,- zł na promocję gdzie gmina zyskuje 700 tys. zł albo około 1 mln i za to musi chociaż tych gości godnie przyjąć, bo ja uważam wydatek 2.100,- zł na catering to jest skromny wydatek. Godnie przyjąć gości tych którzy te pieniądze na teren naszej gminy przeznaczyci, to też nie jest duży wydatek. Bym się wstydził gdybym podziękował i powiedział dzięki wam za kasę, jedźcie sobie do domu. Myślę i mieszkańcy z tego skorzystali i skorzystali wszyscy którzy mogli być na otwarciu. To jest z pieniędzy tych podatników. Oczywiście można mieć na ten temat inne zdanie. Nie uważam, żebyśmy w tym punkcie tutaj zrobili jakieś naruszenie dyscypliny finansów publicznych, absolutnie bo sam Pan Przewodniczący zauważył, że jest to suma sto czterdzieści ileś a wydane sto dwadzieścia kilka. Jeszcze kilkanaście tysięcy zostało, ale to nie są wszystkie zrealizowane zadania i uważam, że to są nieduże pieniądze, które gmina przeznacza na promocję, bo jeżeli się weźmie procentowo udział na promocję innych gmin, to będzie on zdecydowanie większy. Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 5. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – przechodzimy do kolejnego punktu – sprawozdanie wójta z działalności między sesjami.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – w trakcie realizacji budżetu od ostatniej sesji miały miejsce następujące wydarzenia: przeprowadzono procedurę przetargową na budowę stacji podnoszenia ciśnienia wody w Dylewie. No niestety najtańsza oferta wyniosła 109.470,- zł. Takich pieniędzy w budżecie nie posiadamy. Musiałem unieważnić postępowanie. W trakcie teraz jest przygotowywany projekt zamienny tak żeby do końca roku się wywiązać z tego zobowiązania. Określiłem kryteria, że projekt ten nie może przekraczać sumy 50 tys. zł, takie jakie mamy zaplanowane w budżecie gminy na rok 2016. Następnie wykonanie projektu przebudowy drogi w Kiersztanowie. Przeprowadzono procedurę przetargową. Jest to przedsięwzięcie finansowane wspólnie z Starostwem Powiatowym. Najtańsza oferta była na 31.980,- zł. Umowa na wykonanie została podpisana z wykonawcą. Termin realizacji tego zadania jest 31 maj 2017 rok. Po wykonaniu tego będzie możliwość inwestowania. Trzeci punkt – budowa placu zabaw w Korsztynie. Przeprowadzono procedurę przetargową. Najtańsza oferta 37.748,70 zł. Umowa z wykonawcą podpisana. Termin realizacji 18 listopad czyli do niedzieli wykonawcy muszą ten plac zabaw oddać. Jest również podpisana umowa na budowę chodnika w miejscowości Frygnowo. Termin wykonania umowy jest 2 grudzień. Wartość umowy 44.451,09 zł. Wykonaliśmy też tą część zadania rozbudowy strażnicy na 30 tys. zł. Są to środki które były z zewnątrz przeznaczone czyli od Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Ponadto wykonanie przyłączy kanalizacyjnych jeżeli chodzi o wykonywanie przyłączy w miejscowości Mielno, Tymawa, projekt został wykonany. Wartość

kosztorysowa robót wynosi 79.126,41 zł. Jeżeli chodzi o koszty już z podziałem na poszczególne przedsięwzięcia, jeżeli chodzi na przykład o Pana Skwarka to wykonanie wody brutto 16.331,84 zł. Nam zostało z tych dwudziestu tysięcy, które rada przeznaczyła na ten projekt 11.200,- zł. Tutaj będzie trzeba podjąć decyzję, co robić, u kogo i w jakiej kolejności. Jeszcze te sprawy z ANR. Wystąpiliśmy ponownie o przekazanie tych dwóch pustostanów w Lubianku dla tych osób, którym te mieszkania są niezbędne. Mówię tutaj o tej osobie po wypadku jak również drugiej osobie z miejscowości Grunwald. Czekamy na decyzję na przekazanie wyremontowanych lokali. Mają być wyremontowane i przekazane w najbliższym czasie i spisuję w ANR 29 tego miesiąca, zmieniam umowę dotyczącą sposobu przejmowania dróg lokalnych. Dotyczy to miejscowości przede wszystkim Zybułtowo i Grunwald. Da nam to możliwość wystąpienia do ANR o konkretne środki na wykonywanie dróg wewnątrz osiedlowych, także to też udałoby się zrobić.

Ogłoszenia o przetargach: na sprzedaż są nieruchomości w Gierzwałdzie, to są działki 253, 255, 256, tutaj za Państwem Radkie i działka 7/2 część nieużytkowanej drogi. Przetargi odbędą się 22 listopada 2016 roku.

Ze spraw bieżących kończy się remont gminnej drogi w miejscowości Kiersztanowo, ten odcinek 300 metrów, który był tak strasznie zdewastowany, wypłukany przez wodę i tam były wyrwy w jezdni głębokości nawet do 1 metra. W tej chwili gruz jaki posiadaliśmy na swoim stanie został tam wywieziony i zwiezione inne materiały wypełniające. Jeszcze pozostanie nam pokrycie tej jezdni jakimś materiałem sypkim na zewnątrz, daj Boże żeby to był żużel, którego też udało mi się dużo ściągnąć. Na podstawie ustnej umowy z MPEC Ostróda i Panem Biedrzyckim z Marcinkowa wozimy nieodpłatnie żużel z Ostródy i już w tej chwili wykonaliśmy kilka dróg, wysypaliśmy tym żużlem, między innymi droga do Łącka do Państwa Baranowskich, część drogi tutaj na Kalwę będziemy robili i Kiersztanówko ten najbardziej newralgiczny punkt został tym żużlem wysypany. W miarę schodzenia tego żużlu z MPEC będziemy te drogi wysypywali.

Jeżeli chodzi o te oświetlenia, bo padły pytania na komisjach, to oświetlenie uliczne Stębark w budżecie na to oświetlenie przerzuciła rada sołecka 24.309,36 zł. Projekt kosztował brutto 7.380,- zł czyli zostaje w tej chwili około 17 tys. zł a kosztorys inwestorski jest na 37 tys. zł. Czyli na pewno nie da się w całości wykonać to co zostało zaprojektowane. Tutaj możemy z tych 7 słupów, myślę po przekalkulowaniu i zgodnie z tym projektem inwestorskim możliwe będzie wykonanie 3 do 4 słupów z tych pieniędzy, które są w tej chwili do dyspozycji zarządu. Jeżeli chodzi o Zybułtowo 30 tys. zł było w budżecie. Projekt kosztował 5.535,- zł. Pozostaje 24.465,- zł. Projekt inwestorski opiewa na 37.219,- zł. Tam były projektowane 4 słupy zgodnie z tym, co żeście Państwo projektowali. Zobaczymy w jakim zakresie da się wykonać czyli do sumy, która pozostała, te 24.465,- zł, dwa być może trzy słupy. Prosiłbym jeżeli to możliwe, to ujęcie w budżetach sołeckich na lata przyszłe, wtedy najłatwiej byłoby te inwestycje skończyć, na które projekty już posiadamy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – mam pytanie dotyczące przetargu na sprzedaż nieruchomości, mówił Pan o sprzedaży trzech nieruchomości w Gierzwałdzie o których rada decydowała jakieś dwa miesiące temu. Wcześniej była decyzja rady, uchwała o zezwoleniu na sprzedaż również nieruchomości w Gierzwałdzie, dwóch dróg w Górach Lubiańskich i jeszcze jakichś nieruchomości. Czy tamte nieruchomości zostały sprzedane i czy był przetarg ogłaszany?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tak. Na ostatniej sesji informowałem, że był przetarg ogłaszany. Ta nieruchomość w Górach Lubiańskich ta droga została zakupiona. Została już ta sprzedaż zrealizowana. Akt notarialny został podpisany.

Jeżeli chodzi o te trzy nieruchomości po byłym wysypisku śmieci w Gierzwałdzie pod lasem też jest przetarg rozstrzygnięty tylko weszła ta nowa ustawa o ustroju rolnym i musimy wystąpić do ANR czy skorzysta z prawa pierwokupu. Takie pismo do ANR poszło. Jeżeli otrzymamy odpowiedź, to zostanie podpisany akt notarialny i te środki wpłyną do budżetu.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja mam wątpliwości, bo oglądając stronę internetową w BIP nie znalazłem informacji o przetargach dotyczących tych wcześniejszych działek, o których Pan mówił że zostały sprzedane. Nie wiem w jaki sposób ogłoszenie o przetargu na ten temat zostało podane do publicznej wiadomości?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – na pewno kierownik referatu zrobił to zgodnie z prawem. Wyjaśnimy tą sprawę jeżeli Pan nie znalazł, na pewno to gdzieś się znajduje. Było ogłoszone w prasie, bo ogłaszamy te przynajmniej które należy ogłaszać. Mówię tutaj o tych, które kryteria wymagają na to, żeby ogłaszać w prasie zewnętrznej i po prostu nie jestem w stanie w tej chwili odpowiedzieć, ale jeżeli się odbyły i ci zainteresowani przybyli na ten przetarg i kupili, widocznie gdzieś doczytali się, nie wiem gdzie.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Panie Wójcie ja wystąpiłem z zapytaniem dotyczącym w jakich gazetach lokalnych umieszczane są ogłoszenia dotyczące informacji o wywieszenia wykazów nieruchomości do sprzedaży, dzierżawy lub też zamiany. W tej odpowiedzi owszem dostałem kopie gazet w których te ogłoszenia są, ale te ogłoszenia dotyczą wywieszenia w Urzędzie Gminy wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży. To nie są ogłoszenia o przetargach. W związku z tym ja mam wniosek i składam go w formie dostępu do informacji publicznej, aby Pan odpowiedział w jakich miejscach, kiedy zostały ogłoszone informacje o przetargach na zbycie tych nieruchomości o których Pan przed chwilą mówił.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – wniosek przyjęty.
Innych uwag nie zgłoszono.

Ad pkt 6. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2016 - 2026.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – są to dwie uchwały, pierwsza w sprawie WPF Gminy Grunwald na lata 2016 – 2026 i w sprawie zmian budżetu na 2016 rok. Państwo otrzymaliście projekty tych uchwał. Również te uchwały omawialiśmy na komisjach rad. Nie będę czytał tutaj uzasadnień tych uchwał, bo była możliwość zadawania pytań.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 12 głosami za, przeciwnych nie było, przy 3 głosach wstrzymujących (radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Marek Tański) – podjęła uchwałę Nr XXXI/162/2016 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Grunwald na lata 2016 – 2026.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 3).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2016 r.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie ma specjalnie tutaj żadnych zmian jak przedstawiała Pani Skarbnik na komisjach, z tym że takie dwie istotne zmiany, to są w załączniku 5 i 5a. Dotyczą one zwiększenia w tych dwóch działkach wynagrodzenia z tego tytułu, że jak wcześniej Pani Skarbnik mówiła przy tworzeniu budżetu na 2016 rok, tam gdzie były braki żeśmy z tych dwóch pozycji zdjęli i tak jak planowałem, że dochody będą wyższe wtedy te dwie pozycje chcemy, żeby te środki z powrotem trafiły i to są takie istotne zmiany. Poza tym

są to zmiany które wynikają z różnych pism, pism zewnętrznych, które są tylko wprowadzane przez nas mechanicznie, ponieważ wymagają tego przepisy ustawy o finansach publicznych.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 12 głosami za, przeciwnych nie było, przy 3 głosach wstrzymujących (radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Marek Tański) – podjęła uchwałę Nr XXXI/163/2016 w sprawie zmian budżetu Gminy Grunwald na 2016 r.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 4).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie podatku od środków transportowych.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jest to krótka uchwała, bo te uchwały które podejmowaliśmy w latach poprzednich składały się z części tabelarycznej. W związku z tym, że ta część tabelaryczna pozostanie bez zmian a zmiany tylko zajdą w dwóch punktach z tego tytułu, że tu ustawodawca wprowadził zmiany z tego tytułu, że coraz więcej jeździ pojazdów po naszych drogach o określonej liczbie miejsc. Mówię o tych busach, które mają miejsc do 22 a przedtem rozgraniczenie było takie, że do 30 i od 30. W tej chwili to zmienia się na mniejsze niż 22 miejsca i równe lub większe niż 22 miejsca. Czyli od tej równej i powyżej podatek będzie wyższy i wynosił będzie 1.977,- zł a od tych do 22 miejsc 1.635,- zł. Mimo tego, że my taką uchwałę przyjęliśmy to te stawki jeżeli chodzi generalnie w kraju poszły w dół o 0,9%.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XXXI/164/2016 w sprawie zmiany uchwały w sprawie podatku od środków transportowych.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 5).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2017 rok.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – Ministerstwo Finansów corocznie w obwieszczeniu podaje nowe stawki jakie należy przyjąć do określenia podatku i opłat lokalnych. Naszym zadaniem jest aby tych stawek nie przekraczać. Stawki które Ministerstwo Finansów w obwieszczeniu podało w tym roku są niższe od stawek które obowiązywały w roku poprzednim. My te stawki w stosunku do lat poprzednich mieliśmy trochę obniżone, dlatego mieścimy się w tych kryteriach i tutaj my korzystamy zawsze z obniżek stawek w dwóch punktach czyli gruntach pod literą „c” tzw. grunty pozostałe i tereny mieszkaniowe i tutaj z 0,47 zł schodzimy na 0,25 zł. To są te grunty, które mają ci emeryci, o czym mówiłem na komisjach. Sporo jest tych gruntów i spora jest obniżka z tego tytułu dochodów dla gminy, ale tak rada corocznie ustalała, ponieważ jest to zbyt duże obciążenie dla tych mieszkańców, którzy te grunty mają. Druga zmiana którą wprowadziliśmy to jest przy tym zapisie grunty letniskowe gdzie mamy najwyższą stawkę i grunty pozostałe i tą stawkę mamy określoną na 6,00 zł. Pozostałe stawki pozostają takie jak w latach poprzednich.

Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala – ja mam takie pytanie albo gdzieś nie doczytałem albo źle usłyszałem, o tym co Pan powiedział w sprawie gruntów w pkt c widnieje zapis: innych pozostałych w tym zajętych na prowadzenie statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego – 0,47 zł, tak?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tak

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - w ubiegłym roku było 0,47 zł.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – w tym roku też jest 0,47 zł.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Pan mówi, że coś zostało zmniejszone do 0,25 zł? W dwójce jest 0,25 zł i tak było w ubiegłym roku.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ale to jest zmniejszone, bo powinno być 0,47 zł. Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XXXI/165/2016 w sprawie określenia stawek podatku od nieruchomości na 2017 rok.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 6).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie zwolnień od podatku od nieruchomości.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – wpłynął wniosek do Urzędu Gminy, do rady gminy o zwolnienie od podatku od nieruchomości zajmowanych przez Policję. W uzasadnieniu podają, że sytuacja finansowa jest kiepska i proszą o zwolnienie z opłat lokalnych, z podatku od nieruchomości zarówno budynków jak i części gruntów zajętych przez te budynki. W zasadzie jest to zadanie państwa, ale w związku z tym, że Policja ze względu na brak środków już kilkakrotnie podejmowała próby likwidacji posterunku w terenie, u nas również, jestem za tym i taki wniosek, taką uchwałę przygotowałem, żeby w tym roku tą Policję od tego podatku od nieruchomości zwolnić i przyglądać się uważnie jak ta sytuacja z opłatami należności będzie wyglądała w latach przyszłych.

Sołtys – Pan Karol Duda – ja z ciekawości, jaka to suma jest?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – 350,- zł.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - proszę Państwa wszyscy naokoło są biedni i wyciągają rękę do tej biednej gminy po każdy grosz, który da się tutaj skubnąć. Muzeum chce, Policja chce, paru przedsiębiorców chce. Wygląda na to, że my jesteśmy jedynym podmiotem który posiada kasę, którą może rozdawać, ale to jest decyzja rady.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska – ja jestem za.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja rozumiem, że Pani się czuje bezpieczna jak tam ten posterunek jest. Z wypowiedzi ministra Błaszczaka słyszałem, że będą przywracać te posterunki, które były likwidowane. Może jeszcze w Gierzwałdzie taki posterunek powstanie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie było nigdy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - na policyjnej mapie zagrożenia widać, że bardzo niebezpiecznie jest w Gierzwałdzie, więc tutaj by się posterunek przydał.

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 13 głosami za, przy 1 głosie przeciw (radny Ryszard Bala), 1 głosie wstrzymującym (radny Adam Butrymowicz) - podjęła uchwałę Nr XXXI/166/2016 w sprawie zwolnień podatku od nieruchomości.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 7).

Przewodniczący Rady Gminy ogłosił pięciominutową przerwę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – odczytał projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność Gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanych należących do Województwa Warmińsko-Mazurskiego – będących w trwałym zarządzie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie położonych w obrębie geodezyjnym Gierzwałd.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – drugi raz będziemy tą uchwałę podejmować z tego tytułu, że ta pierwsza podjęta była nie z naszej winy na złych przesłankach. Tutaj prostuje Zarząd Dróg Wojewódzkich, że wskazane w uchwale nieruchomości o powierzchni 0,0072 ha i 0,0050 ha stanowią własność

Województwa Warmińsko-Mazurskiego a nie jak wskazano Skarbu Państwa. Te działki przejmujemy nie od Skarbu Państwa ale od Wojewody Warmińsko-Mazurskiego i tylko ta zmiana. Oczywiście jak Państwo pamiętacie te działki dotyczą cmentarza komunalnego w miejscowości Gierzwałd. Okazało się przy wyznaczaniu pasa drogowego, że część cmentarza nawet z pochówkami znajduje się w pasie drogowym i to nieodpłatnie przekazuje nam teraz Wojewoda Warmińsko-Mazurski. To jest tylko to sprostowanie.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XXXI/167/2016 w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie na własność Gminy Grunwald nieruchomości niezabudowanych należących do Województwa Warmińsko-Mazurskiego – będących w trwałym zarządzie Zarządu Dróg Wojewódzkich w Olsztynie położonych w obrębie geodezyjnym Gierzwałd.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 8).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Rychnowo w gminie Grunwald.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jest to kolejna uchwała dotycząca planu miejscowego ponieważ niewiele miejscowości na terenie gminy posiada plan miejscowy zagospodarowania przestrzennego. Jedną z tych miejscowości jeżeli uchwała zostanie przyjęta będzie miejscowość Rychnowo. W tej chwili mają takie plany Mileno I i Mileno II, tam dwa plany funkcjonują, częściowo Grunwald okolice Stębarku i w tej chwili cała miejscowość Rychnowo. Procedura jest przeprowadzona w tej chwili kompletna, dlatego też można przystąpić do głosowania tegoż planu. Wszystkie uzgodnienia wymagane trybem uchwalania, uzgodnienia ze wszystkimi instytucjami zostały przeprowadzone, plan był wyłożony. Teraz następuje ostatni etap zatwierdzenia czyli przyjęcia przez Radę Gminy Grunwald.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 12 głosami za, przeciwnych nie było, przy 3 głosach wstrzymujących (radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Marek Tański) – podjęła uchwałę Nr XXXI/168/2016 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miejscowości Rychnowo w gminie Grunwald.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 9).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jest to uchwała przygotowana przez GOPS. Jeżeli chodzi o wydatki, to taką uchwałę przyjmuje rada gminy, ponieważ rodzi to konsekwencje finansowe. Przez 3 lata te stawki nie były zwiększane. W tej chwili Pani Kierownik GOPS przygotowała uchwałę o nowych stawkach i te stawki są wymienione w załączniku tej uchwały.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XXXI/169/2016 w sprawie określenia szczegółowych warunków przyznawania i odpłatności za usługi opiekuńcze i specjalistyczne usługi opiekuńcze, z wyłączeniem specjalistycznych usług opiekuńczych dla osób z zaburzeniami psychicznymi oraz szczegółowych

warunków częściowego lub całkowitego zwolnienia od opłat, jak również tryb ich pobierania.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 10).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Grunwald.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – na komisjach obiecałem, że zaproszę Pana Zabokrzyckiego. Niestety jest na wyjeździe za granicą i przynajmniej przez tydzień go nie będzie. Na pewno przy uchwalaniu studium na pewno się zjawi, bo studium jest takim dokumentem bardzo obszernym a tutaj w tej chwili chodzi o zmiany w studium jak również o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w obrębie geodezyjnym Gierzwałd. Z czym to jest związane Państwo doskonale wiecie, bo już na jednej sesji ta jedna z tych uchwał została wycofana. Dotyczy to zmiany w studium, bo jednocześnie jak się zmienia studium, za tym idzie plan miejscowy. Żeby przystąpić do wprowadzenia zmian w planie miejscowym najpierw trzeba przystąpić do zmian w studium. Zmiany w studium dotyczyły tejże działki dla której później będziemy opracowywali plan miejscowy.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja na poprzedniej komisji miałem wątpliwości w jakim celu jest zamieszczony na stronie BIP, są cztery pliki, w tym dwie mapy obejmujące obszar gminy i dwa pliki tekstowe, które opisują studium kierunki uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Nie wiem, jaką rolę te pliki mają pełnić. Czy to jest materiał do konsultacji?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – swego czasu zatwierdzaliśmy studium uwarunkowań i rozwoju architektonicznego, ale nie jest to dokument statyczny tylko jest dynamiczny. Każdy z mieszkańców bądź przedsiębiorców który nabędzie jakąś działkę i chce coś wprowadzić do tego studium, to w pierwszej kolejności musi nastąpić zmiana w studium. Przystępujemy do zmiany w studium a jeżeli to chcemy wprowadzić, trzeba odbyć całą procedurę. Ona niestety trwa pół roku może i dłużej. W tym przypadku trwa dłużej. Wszystkie dokumenty które dotyczą zmian w studium one są wyłożone i w Urzędzie Gminy jak i również według ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym muszą się znaleźć również na stronach BIP i tam są umieszczone dwa opracowania i te opracowania są w dyspozycji Pani referent, to opracowania z którymi można się zapoznać i do których wnieść uwagi.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – dobrze by było dodać jakieś wyjaśnienie, bo samo zamieszczenie takiego dokumentu tylko ze zmianą daty, tu jest Olsztyn 2011 a tam jest Olsztyn 2016 i niewielkie zmiany które nie wiadomo z czego wynikają, nie wiadomo skąd się wzięły, to jest trochę za mało dla śmiertelnika, który wejdzie na tą stronę i stwierdza, że gmina ma nowe studium opracowane w 2016 roku, bo tak to wygląda. Jakiś komentarz, wyjaśnienie by się przydało. Poza tym miałem mówić o tym w wolnych wnioskach, ale skoro już zacząłem – sposób zamieszczania informacji na stronie internetowej od wielu lat budzi mój sprzeciw, bo są zamieszczane informacje niekompletne, ostatnia informacja dotycząca projektu budżetu na 2017 rok. Jest zarządzenie wójta, jest napisane w jakiej sprawie i do tego 11 załączników. Każdy z nazwą: załącznik 1, załącznik 2, załącznik 3, itd. - bez tytułu tego załącznika. Ja wielokrotnie zwracałem się tutaj z apelem, z prośbą, nie wiem jak mam jeszcze występować, żeby każdy dokument już na wstępie miał tytuł lub też krótki opis czego on dotyczy, żeby nie trzeba było do tego dokumentu wchodzić, a jak jest to duży, to trzeba czekać jakiś czas zanim się ten dokument załaduje.

Myślę, że to nie jest to, o co nam chodziło. Ja bym prosił żeby to uregulować jednoznacznie i pracownika, który to robi poinstruować jak powinien to robić. Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 15 głosami za, przeciwnych nie było, wstrzymujących się nie było – podjęła uchwałę Nr XXXI/170/2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Grunwald.
(Uchwała w załączeniu – zał. nr 11).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Grunwald w obrębie geodezyjnym Gierzwałd, część działki 7/3.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jest to uchwała dotycząca działki nr 7/3 według załącznika zakreślonego. Wpłynął wniosek do nas o zmianę w studium a teraz ta druga uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dotyczącego wykorzystania tej działki a konkretnie chodzi o wykorzystanie tej działki na kopalnię żwiru i tutaj na jednych komisjach została wycofana ponieważ radni tu stwierdzili, że trzeba zasięgnąć opinii zebrania wiejskiego. Takiej opinii żeśmy zasięgnęli. Odbyło się zabranie. Na zebraniu wszyscy wyrazili chęć przystąpienia do tego planu miejscowego. Z mojej strony myślę, że nie jest to zbyt uciążliwe ponieważ jest to oddalone zarazem z jednej jak i z drugiej strony od jakichś wielkich zabudowań ludzkich a i jakby nie patrzył dochody z tytułu mimo dużych uciążliwości dla gminy są jednymi z podstawowych dochodów.

Radni uwag nie zgłosili.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 11 głosami za, przy 2 głosach przeciw (radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski), 2 głosach wstrzymujących (radny Zbigniew Napłoszek, Marek Tański) – podjęła uchwałę Nr XXXI/171/2016 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Grunwald w obrębie geodezyjnym Gierzwałd, część działki 7/3.

(Uchwała w załączeniu – zał. nr 12).

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala odczytał projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/147/2016 Rady Gminy Grunwald z dnia 30 czerwca 2016 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych na terenie Gminy Grunwald oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji.

Proszę Państwa ponieważ ja jestem autorem tej poprawki, poprawka polega na zamianie trzech słów dwoma słowami. W uzasadnieniu macie Państwo wyszczególnione na czym ta poprawka polega. W uchwale jaką podejmowaliśmy 30 czerwca 2016 roku zapisaliśmy § 3 ust. 1 pkt 4) „w odniesieniu do dotacji dla oddziałów przedszkolnych w niepublicznych szkołach podstawowych - kwota równa 75% ustalonych w budżecie Gminy Grunwald wydatków bieżących ponoszonych”... i tutaj w tej uchwale jest zapisane „**w publicznych oddziałach przedszkolnych** w przeliczeniu na jednego ucznia pomniejszych itd.”.

Ja proponuję zastąpić te słowa „w publicznych oddziałach przedszkolnych” słowami „w publicznych przedszkolach”. Taką poprawkę proponuję. Ona wynika bezpośrednio z ustawy o systemie oświaty z art. 90 ust. 2b, który mówi „Dotacje dla niepublicznych przedszkoli niespełniających warunków, o których mowa w ust. 1b, przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75%

ustalonych w budżecie danej gminy wydatków ponoszonych w przedszkolach prowadzonych przez gminę w przeliczeniu na jednego ucznia, pomniejszych o opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie”. Tak to wygląda.

Radny – Pan Sławomir Matuszewski – ja tylko chciałem powtórzyć to, co mówiłem na komisjach, mieliśmy już kilka razy tą uchwałę, została ona odrzucana, w tej chwili nie została zakwestionowana przez Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego i ja wnioskuję o to, żeby pozostała po staremu, tak jak była przyjęta, żeby znowu nie było problemów z tą uchwałą.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja mam taką uwagę, że jeżeli zostanie uchylona, to tylko ta poprawka którą tutaj proponuję. Wszystko wróci do stanu który był z 30 czerwca 2016 roku. Myślę, że nic gmina na tym nie straci.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – dyskusja na ten temat była bardzo szeroka, były przedstawiane różne uzasadnienia, dlaczego na oddziały przedszkolne koszty ponoszone w oddziałach przedszkolnych. Były też przedstawiane różne orzeczenia izb obrachunkowych, które mówiły też o tym, że na oddziały przedszkolne powinno być naliczane z oddziałów przedszkolnych. Doszliśmy wtedy do consensusu, uchwaliliśmy tą uchwałę, żeby równo traktować dzieci, te które chodzą do oddziałów przedszkolnych niech mają takie same pieniądze w całej gminie jak jest stawka na oddziały przedszkolne. Ja w tej chwili Panie Przewodniczący to nie rozumiem pańskiej intencji, w jakiej intencji Pan występuje o zmianę.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja tu się powołuję na ustawę, bo to jest ustawa z dnia 23 czerwca o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, która wejdzie na 100%.

Przewodniczący rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ale mówmy o tym co jest.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja właśnie mówię. Na ostatniej sesji kiedy rozmawialiśmy na ten temat, kiedy mówił Pan Matuszewski i Pani Kamińska mówiliśmy wyraźnie jakie jest stanowisko MEN i stanowisko MEN było wyraźnie tutaj takie, że z oddziału przedszkolnego na oddział przedszkolny. Oczywiście niektórzy mieli inne zdanie na ten temat. Dlatego też mówiłem, że już MEN w tamtym czasie zaczął przygotowywać ustawę doprecyzowującą, bo MEN nigdy nie miał wątpliwości że z przedszkolnego na przedszkolny. Jest doprecyzowana i ta ustawa, jej brzmienie jest. Jest wydrukowana, jest podpisana i wyraźnie pisze i to pisze w § 1 ust. „2ea. Że otrzymują na każdego ucznia tego oddziału przedszkolnego z budżetu gminy dotację w wysokości nie niższej niż 75% podstawowej kwoty dotacji dla szkół podstawowych, w których zorganizowano oddział przedszkolny.”. Wyraźnie jest powiedziane oddział przedszkolny. Uchwalamy coś co nie będzie zgodne z tą doprecyzowaną ustawą która wchodzi 1 stycznia 2017. Tak że dyskusja na ten temat jest zbędna, ponieważ na mocy tej uchwały jak to przyjmujemy, to Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego albo RIO powinna uchylić ten zapis i prawdopodobnie tak się stanie i po prostu niepotrzebnie podejmujemy tą uchwałę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa Pan Wójt tutaj argumentuje tym, że w przyszłych rozwiązaniach prawnych jest taki zapis.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie, w obecnych mówiłem. W obecnych prawnych ustaleniach już jest i tak MEN to interpretuje.

Przewodniczący Rady Gminy - Pan Ryszard Bala – kiedy ta ustawa wejdzie w życie?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – doprecyzowująca, bo te doprecyzowanie jest dla tych którzy nie rozumieją tego co było wcześniej dlatego wprowadzono tzw. łopatologiczną wykładnię dla tych którzy nie rozumieją.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę mi powiedzieć czy to co Pan przed chwilą powiedział, że nalicza się z oddziału przedszkolnego w stosunku do oddziału przedszkolnego to jest już obowiązujący akt prawny?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tak.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – od kiedy?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – obowiązywał, cały czas obowiązywał tylko interpretacje były różne.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - Panie Wójcie przed chwilą przeczytałem z tego uzasadnienia które Państwo macie, cytuję z ustawy o systemie oświaty art. 90 ust 2b, która ostatnio nowelizowana była pod koniec grudnia ubiegłego roku. Innych nowelizacji ja nie zauważyłem.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – mam tutaj kilka uchwał, wyciągnąłem te uchwały, które obowiązują w miastach, gminach, w dużych Lublin bliżej Iława, Bartoszyce, z ciekawości, które obowiązują w tej chwili i jest taki zapis z oddziału przedszkolnego na oddział przedszkolny. Mówimy o czymś co wydział prawny pozytywnie zaopiniował. Nie zakwestionował tego naszego zapisu a my wprowadzamy coś nowego i możemy iść w tym kierunku jak szliśmy z innymi uchwałami, spróbujmy co zrobić z tym Wydział Prawny Urzędu Wojewódzkiego.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – spróbujmy tak zrobić.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - ale ja wypowiedziałem się jakie jest moje zdanie i mogę swoje i to zdanie mogę na forum publicznym wypowiedzieć.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa w tej kwestii widzę jakiś taki dziwny upór z Państwa strony. Nieraz podejmowaliście uchwałę która ewidentnie była niezgodna z prawem i szliście jak gdyby w zaparte, żeby tą uchwałę przeforsować. W tej chwili kwestia dotyczy dwóch słów i wasz upór jest dla mnie irracjonalny, niezrozumiały z tego względu, że w tej kwestii nic gmina nie traci a pokazuje, że to co według tego zapisu paragrafu 90 ust. 2b ustanowił sejm próbujemy doprowadzić do zgodności w naszej uchwale. Taka jest tylko intencja tego. Przytoczę Państwu sentencję wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Olsztynie z 20 października 2015 roku kiedy Gmina Morąg podjęła uchwałę z takim właśnie zapisem jaki my mamy do tej pory. RIO tą uchwałę uchyliła. Gmina złożyła skargę do sądu a sąd w tej sprawie mówi: ...” wykazano, że w paragrafie 1 uchwały Rada Miejska w Morągu postanowiła, że dotacja udzielona oddziałowi przedszkolnemu w niepublicznej szkole podstawowej przysługuje na każdego ucznia tego oddziału przedszkolnego w wysokości 75% ustalonych w budżecie gminy wydatków bieżących ponoszonych w oddziałach przedszkolnych w szkołach podstawowych...” itd. Taki był zapis tej uchwały Gminy Morąg. Zdaniem Kolegium RIO Rada Miejska naruszyła art. 90 ust. 4 ustawy o systemie oświaty uzasadniając stwierdzenie nieważności uchwały. RIO uchyliła uchwałę.

Radna – Pani Małgorzata Kamińska – ale naszej nie uchyliła.

Radny – Pan Adam Królikowski – po co to czytać.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – tych z Państwa których to nie interesuje ja tutaj nie zatrzymam. Nie chcecie Państwo, nie musicie tutaj siedzieć. Prosiłbym żebyście pozwolili mi dokończyć „Oznacza to, że w odniesieniu do oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych przepis ten należy odczytać w następujący sposób „oddziały przedszkolne w niepublicznych szkołach podstawowych otrzymują na każdego ucznia z budżetu gminy dotację w wysokości 75% wydatków bieżących ponoszonych na jednego ucznia w przedszkolach publicznych prowadzonych przez gminę”, nie w oddziałach przedszkolnych. Tak sąd się wypowiada i sąd jeszcze taką uwagę kieruje „z kolei treść wyjaśnienia MEN”, tutaj pan Wójt do tych wyjaśnień i interpretacji się odnosił – „wyjaśnienia MEN dotyczącego dotowania oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych uniemożliwia polemikę gdyż wyjaśnienie to nie zostało

poparte żadnymi argumentami a jest tylko wnioskiem i poglądem.” Tak sąd się wypowiedział na temat interpretacji MEN. Ponieważ widzę, że niektórym z Państwa się śpieszy, nie będziemy przedłużać.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – zwróciłem się do MEN o wyjaśnienie, bo też mieliśmy tu kiedyś na tym forum dyskusję na temat skąd mamy brać, w jaki sposób mamy naliczać, z jakich gmin brać, przyjmować wysokość wydatków na prowadzenie przedszkoli publicznych i tu mam wyjaśnienie. Nie będę czytał bo jest długie, po prostu wyjaśnienie skseruję i przekażę każdemu z radnych, żeby sobie sam przeczytał. Jeszcze w odniesieniu do tego co powiedział przewodniczący, to tylko krótko przeczytam – Rada Gminy Iława „w odniesieniu do oddziałów przedszkolnych w niepublicznych szkołach podstawowych – kwota równa 75% ustalonych w budżecie gminy wydatków bieżących ponoszonych w publicznych oddziałach przedszkolnych w przeliczeniu na jednego ucznia”. To samo jest w Lublinie, to samo jest w Bartoszycach. Ja twierdzę, że to doprecyzowanie jest bardzo precyzyjne w tej chwili. Już ministerstwo nie ma wątpliwości z czego to ma być brane. My mamy jeszcze wątpliwości. Dlatego ja musiałem zwrócić uwagę na to, że po prostu podejmujemy uchwałę, która jest niezgodna z ustawą.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - w którym punkcie jest niezgodna?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - bo się bierze nie z przedszkoli tylko z oddziałów przedszkolnych.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - a z czego to wynika, jeżeli Pan przeczyta jeszcze raz uważnie art. 90 ust. 2b, to proszę mi pokazać, gdzie jest tutaj artykuł sprzeczny z ustawą.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja po prostu przeczytam Panu artykuł 2ae.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - a z czego to jest?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - z tej ustawy. Ona już weszła w życie, tylko niektóre jej zapisy wchodzi w życie 1 stycznia. Na końcu tej ustawy jest powiedziane, które zapisy kiedy wchodzi w życie. Są doprecyzowujące, to znaczy że wcześniejszy zapis był prawidłowy tylko w różnej interpretacji. Przepis doprecyzowujący mówi właśnie, że „na każdego ucznia tego oddziału przedszkolnego z budżetu gminy dotację w wysokości nie niższej niż 75% podstawowej kwoty dotacji dla szkół podstawowych w których zorganizowano oddział przedszkolny.” Chodzi tu o nie przedszkole tylko oddział przedszkolny. A to ma duże znaczenie, bo ci co złożyli wniosek o usunięcie naruszenia prawa według art. 101 KPA powinni teraz się zwrócić do sądu na dobrą sprawę o interpretację i wtedy sąd to by wyjaśnił. Jak tak zrozumiałem tą intencję tych co złożyli ten wniosek. Dlatego też prosiłbym o taką drogę postępowania a nie podejmowanie uchwały rady gminy. Każdy ma swoje zdanie. Według mnie i interpretacji radcy prawnego i osoby, która zajmuje się w gminie oświatą i jest szkolona cały czas już nie będzie zgodne z przepisami.

Innych uwag nie zgłoszono.

Rada Gminy w głosowaniu jawnym – 6 głosami za (radna Jadwiga Dymkowska, radny Ryszard Bala, Dariusz Borkowski, Adam Butrymowicz, Zbigniew Napłoszek, Marek Tański), 7 głosami przeciw (radna Małgorzata Kamińska, Joanna Leszczyńska, Wioletta Sawicka, Alina Szymańska, radny Adam Królikowski, Sławomir Matuszewski, Stanisław Zaboroś), 2 głosach wstrzymujących (radna Iwona Stanka, radny Arkadiusz Piasecki) - nie podjęła uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XXVI/147/2016 Rady Gminy Grunwald z dnia 30 czerwca 2016 roku w sprawie trybu udzielania i rozliczania dla publicznych i niepublicznych szkół, przedszkoli, oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych i innych form wychowania przedszkolnego prowadzonych

na terenie Gminy Grunwald oraz trybu i zakresu kontroli prawidłowości pobrania i wykorzystania dotacji.

Ad pkt 7. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - kolejny punkt dzisiejszego porządku obrad – jest przyjęcie ceny sprzedaży drewna jako podstawę obliczenia podatku leśnego na 2017 rok.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – przyjmujemy zazwyczaj tą cenę którą podaje nam Prezes GUS. Ta cena jest niższa niż w roku poprzednim, bo roku poprzednim wynosiła 191,77 zł a w tym roku wynosi 191,01 zł. Nieznaczna obniżka ale przyjmujemy zawsze cenę, którą podaje GUS. Tu nigdy nie stosowaliśmy zwolnień do lasów gdyż lasy są jednostką dosyć zamożną. Jest zasada, że jeżeli zostawiamy tak jak jest podane, to nie podejmujemy uchwały. Radni uwag nie zgłosili.

Ad pkt 8. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – kolejny punkt – przyjęcie ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawę obliczenia podatku rolnego na 2017 rok.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – Prezes GUS w komunikacie z dnia 18 października podaje cenę skupu żyta i ta cena skupu żyta jest niższa niż w roku ubiegłym i wynosi w tym roku 52,44 zł. Podatek wynosił będzie 131,10 zł. W związku z tym, że propozycja jest taka, żeby pozostawić tą cenę, dlatego że jest to cena niższa i niższy będzie podatek niż w roku ubiegłym, więc propozycja moja jest taka, żeby pozostawić tą cenę jaką podaje Prezes GUS i w tym przypadku nie trzeba przygotowywać uchwały rady gminy jak również nie trzeba zasięgać wtedy opinii Izb Rolniczych. Radni uwag mnie zgłosili.

Ad pkt 9. Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – kolejnym punktem są interpelacje i zapytania.

Proszę Państwa złożyłem interpelację 24 października 2016 roku do Wójta Gminy w sprawie braku odpowiedzi na wniosek, ale zanim do tej interpelacji dojdę, cofnę się kilka tygodni i przedstawię Państwu podłoże tej interpelacji. Na sesji w dniu 30 września 2016 roku złożyłem wniosek skierowany do wójta, odczytam kawałek protokołu z tego posiedzenia „ja mam taki wniosek Panie Wójcie, chodzi o stan należności z tytułu podatków i opłat na dzień 30 czerwca. Ja za każdym razem kiedy omawiamy sprawozdanie zwracam na to uwagę, że zaległości z tytułu nieściągniętych pieniędzy do budżetu gminy rosną i w tej chwili wynoszą 2.755 tys. zł. W związku mój wniosek sprowadza się do tego, aby na następną sesję czy komisję rozbić tą kwotę na składniki, z czego wynikają te zaległości, z jakich tytułów. Niekoniecznie w szczegółach dotyczących poszczególnych podmiotów i osób ale w szczegółach dotyczących struktury tego zadłużenia.”

Pan Wójt odpowiada w ten sposób: „może to budzić przerażenie, rzeczywiście suma 2.775 tys. zł. Generalnie to opiera się na braku odzyskiwania świadczeń alimentacyjnych.” i potem jest dłuższy wywód na temat odzyskiwania należności alimentacyjnych”. I w konkluzji wójt stwierdza: „Również są tu inne środki, które na następnej sesji szczegółowo przedstawię.” Następną sesję odbyła się 19 października. Ponieważ ani na posiedzeniu połączonych komisji 17 października ani 19 października informacji nie uzyskałem, w związku z tym złożyłem następującą interpelację: „W czasie sesji 30 września 2016 roku złożyłem wniosek o przedstawienie struktury nieściągniętych do budżetu gminy należności w kwocie 2.755 tys. zł. Do dnia dzisiejszego nie uzyskałem na ten temat informacji. W związku z tym ponawiam wniosek o udzielenie informacji na ten temat. Ponadto na podstawie § 37 Statutu Gminy Grunwald proszę o udzielenie odpowiedzi na pytanie dlaczego realizacja prostych wniosków zajmuje tyle

czasu.” Tą interpelację składałem 3,5 tygodnia po sesji i prawie tydzień po sesji na której miała być przedstawiona odpowie na mój wniosek. Z odpowiedzi uzyskanych od wójta można wyczytać – „W odpowiedzi na wniosek zgłoszony podczas sesji w dniu 30 września przedstawiam dane dotyczące należności z tytułu podatków i opłat na dzień 30 czerwca 2016 r.” Lista należności, które nie zostały ściągnięte jest długa, ale w ostatnim zdaniu wójt pisze: „Informacja nie została udzielona na sesji w dniu 19 października, ponieważ Pan Przewodniczący nie wystąpił z taką interpelacją.”

Proszę Państwa ogarnia mnie czasami czarna rozpacz kiedy czytam te bzdurne wykrety wójta kiedy nie chce odpowiadać na określone pytania. Najpierw odpowiada na wniosek, który zgłosiłem na sesji 30 września, a ten wniosek sam obiecał zrealizować na najbliższej sesji, a potem mówi, że nie złożyłem interpelacji i w związku z tym nie odpowiadał na ten mój wniosek. To tle spraw dotyczących interpelacji.

Ja w tej sprawie po uzyskaniu tych informacji mam pytania. Ponieważ z tej informacji wynika, że nie ściągnięto na dzień 30 czerwca, bo podejrzewam, że to są dane dotyczące półrocza: nie ściągnięto podatków np.; od nieruchomości 118 tys. zł od osób prawnych, nie ściągnięto podatku od nieruchomości od osób fizycznych na kwotę 422 tys. zł, nie ściągnięto jakichś należności od Wiesława Kwiatkowskiego na kwotę 524 tys. zł, z centralnego ogrzewania 163 tys. zł. To są większe kwoty, które wyliczam. Ze świadczeń alimentacyjnych i z funduszu alimentacyjnego razem około 1 mln zł. Ja chcę wrócić do podatku od nieruchomości. Proszę mi powiedzieć, to jest moje zapytanie zgodnie z § 37 statutu gminy: Czy w tym podatku mieści się również podatek od właścicieli nieruchomości pod nazwą „Młyn” w miejscowości Mielno?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – w tym podatku na pewno się mieści, bo syndyk masy upadłościowej też powinien naliczać podatki, ale nie jestem w stanie Panu powiedzieć dzisiaj.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja nie czekam, że dzisiaj Pan odpowie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – muszę to sprawdzić.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - w związku z tym kolejne pytanie dotyczące tego samego problemu - czy gmina zabezpieczyła te nieściągnięte należności w jakikolwiek sposób na tej nieruchomości. Ja przeglądałem księgę wieczystą tej nieruchomości, tam nie żadnego wpisu dotyczącego roszczeń Gminy Grunwald i gdyby doszło do sprzedaży tej nieruchomości, gmina z tego tytułu nic nie odzyska z należnego podatku. W związku z tym proszę o odpowiedź.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie odpowiem dzisiaj, ale odpowiem na ogólnych zasadach. Syndyk masy upadłościowej w momencie sprzedaży ma kolejność zaspakajania potrzeb. Gmina tam będzie na piątym albo na szóstym miejscu. Jeszcze nie zdarzyło się jeszcze, żeby kiedykolwiek jakieś sumy wpłynęły na konto gminy, ale w momencie sprzedaży syndyk zwraca się do stron, żeby jeszcze potwierdziły swoje roszczenia w stosunku do tej nieruchomości. Te roszczenia nasze na pewno przerosły wartość tej nieruchomości. Ja byłem zainteresowany tą nieruchomością. Swego czasu chciałem nabyć od syndyka, zaproponować radzie, żebyśmy nabyli od syndyka masy upadłościowej ale syndyk zażyczył sobie za to 158 tys. zł. Według takich moich obliczeń gdyby to przeznaczył na jakiś obiekt, który by służył miejscowości to w granicach tam 80 do 100 tys. zł jeszcze byłoby opłacalne, ale powyżej raczej nie. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie, zazwyczaj zabezpieczają na nieruchomościach, ale muszę sprawdzić, ale jak Pan sprawdził, to widocznie nie jest zabezpieczone.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – nie ma tam gminy. Sporo podmiotów jest wymienionych, ale Gminy Grunwald nie ma.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ale sprawdzę jeszcze, powinno być zabezpieczone.

Pan Dariusz Skwarek – ja mam pytanie odnośnie przyłączy miejscowości Mielno i Tymawa? Rozmawialiśmy w poniedziałek na komisjach na temat możliwości zrobienia tego systemem gospodarczym i chciałbym się zorientować czy udało się Panu zorientować i może jakieś decyzje już podjąć?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – z tematem się zapoznałem szczegółowo. Wspominałem tutaj przed chwilą, nie przed chwilą, bo na początku sesji, bo to był jeden z punktów pierwszych – sprawozdanie wójta z działalności między sesjami. Powiedziałem na dzisiaj jakimi środkami dysponuję i co jestem w stanie wykonać. Ja nie jestem tutaj w stanie wykonać inwestycji, która jest tu w budżecie i ona jest zapisana na 20 tys. zł. 8,5 tys. zł pochłonęło już wykonanie projektu. Dobrze że tak mało, bo była jedna cena 22 tys. zł. Jest kosztorys wykonany. Dzisiaj rozmawiałem z pracownikiem, który ofertowe zapytanie zgłosi i ukaże się na BIP albo chyba na BIP nie trzeba ofertowego. Jak się ukaże zostanie wysłane do wykonawców i wybrany jest element czyli przyłączenie wody do Pana na dzisiaj co posiadamy środki. Na to jeszcze zabraknie około 4 tys. zł, ale na dzisiaj, bo może z zapytania ofertowego wyniknąć, że wystarczy a pozostała część po tym jak już Panowie macie wykonany projekt, pozostałą część z kosztów wynikającą należałoby zgłosić wniosek do rady gminy do budżetu i ja ten budżet będę realizował.

Pan Wojciech Kała – 8,5 tys. zł kosztował projekt. Na samym początku w maju kiedy ześmy tą sprawę ruszyliśmy, to Pan Wilczek dopiero miał się tym zająć, dopiero pod koniec maja ogłosił przetarg. Stwierdził Pan, że 20 tys. zł nie starczy nawet na projekt. Teraz Pan powiedział na samym początku w relacjach, że to ma kosztować 79.126,- zł. Czyli jak ja obliczyłem to 1 m powinien wychodzi prawie 800,- zł kopania. U mnie tylko 70 metrów do podłączenia. To są ceny z księżyca.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – przyłączy wodno-kanalizacyjne w miejscowości Mielno Tymawa - projekt wykonany. Wartość kosztorysowa robót, kosztorysowa robót przez tego taniego kosztorysanta – 79.126,41 zł. Na te dwie inwestycje.

Pan Wojciech Kała – na inwestycję Pana Darka i do mnie.

Wójt -Pan Henryk Kacprzyk – ja tutaj zrobiłem dwie rzeczy, bo rozbiłem tylko jedno z ciekawości tak, bo to jest tak: sama woda brutto u Pana Skwarka jest 16.331,84 zł. W tym przypadku ja nie będę realizował w inny sposób inwestycji niż zgodnie z obowiązującymi przepisami z tego powodu, że Pan doskonale o tym wie, że miałem poważne problemy w wykonywaniu inwestycji innymi metodami niż przyjętymi przez prawo i muszę tu prawnie działać i dlatego też wykonam inwestycję, żeby być w stosunku do rady w porządku. Wydam pieniądze te które.

Pan Wojciech Kała – nie ma innych oferentów tańszych?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - zapytanie ofertowe pójdzie teraz. Pójdzie zapytanie ofertowe na wykonanie wody. Zobaczymy za ile woda wykonana będzie. Jest w tej chwili jeszcze półtora miesiąca do końca roku.

Pan Wojciech Kała – ta inwestycja została wykonana w 2010 roku, jeszcze wtedy byłem radnym w październiku. Myśmy nie zostali podłączeni z różnych względów. Pan próbuje powiedzieć.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja nie próbuję, ja twierdzę i to jest protokółowane i to jest nagrane.

Pan Wojciech Kała - ja twierdzę, że to jest kłamstwo absolutnie, że ja się nie zgodziłem na podłączenie wody. Jest to kłamstwo i Pan wielokrotnie przedstawiając tą swoją opinię, bardzo wielokrotnie to powtarzał jako prawda. Mój dom stoi od 30 lat i nie trudno go nie zauważyć, bo jest jeden jedyny przy drodze. Jeżeli były fundusze unijne, fundusze europejskie, inwestor czyli unia wymagała podłączenia wszystkich mieszkańców a to jest warunek wykorzystania prawidłowego funduszy europejskich tak czy nie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie. Gmina nie ma obowiązku podłączania.

Pan Wojciech Kała – obowiązkiem gminy jest zaopatrzyć w wodę.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jest ustawa o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków i jest powiedziane wyraźnie, my robimy dużo więcej niż wynika z przepisów. Gmina ma obowiązek punkt pomiarowy z wodomierzem umieścić nawet na granicy Pana działki, tak samo jak na granicy Pana Skwarka i to gmina ma obowiązek. Dalej od urządzenia wodomierzowego do budynku ma Pan obowiązek od granicy Pana działki a tu ma Pan już projekt zrobiony od domu do miejsca włączenia do warunków przyznanych przez nas. Ja jeszcze dostałem od Wojewody i to możecie Państwo znaleźć w internecie, od wojewody takie wskazanie, że NIK sprawdzała przyłączanie odbiorców do sieci. Izba negatywnie oceniła brak inicjatyw w większości gmin, szczególnie w przypadkach osób które w związku z trudną sytuacją materialną nie były w stanie pokryć kosztów związanych z przyłączeniem do sieci kanalizacji sanitarnej. Czyli tutaj NIK zarzuca nam, więc pytam czy Panowie jesteście w ciężkiej sytuacji materialnej? Tak tu piszą i my mamy obowiązek czy mamy wolę czy nie, to sami wiecie, że przyłączamy. Dylewo sto parę przyłączy jest przyłączonych i przyłączamy. Są to odcinki metr do dwunastu metrów. Był odcinek w Stębarku kilkaset metrów, był zrobiony. W związku z tym, że był to kilometr, dlatego też zrobiłem wcześniej kosztorys i rada gminy w uchwale budżetowej zabezpieczyła środki na wykonanie tej inwestycji, ja tą inwestycję zrealizowałem zgodnie z przepisami i jestem w porządku. Nie chcę dyskutować jakimś gospodarczy sposobem wykonywania inwestycji, bo tyle donosów jest wszędzie, że nie chcę dorzucać do tego innych.

Pan Wojciech Kała – sam Pan zaproponował, że wykonamy sposobem gospodarczym, żeby było taniej, a teraz Pan mówi, że nie chce sposobem gospodarczym.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – sytuacja się zmieniała. Pan to doskonale rozumie, bo Pan w tym wszystkim bierze udział, tylko nie chcę to publicznie mówić, bo jeszcze będzie na ten temat pewno głośno. Druga sprawa jeszcze raz chciałem powtórzyć tutaj na tej sali publicznie, że Pan nie to że odmówił, żeby Pana przyłączać do kanalizacji i wody wręcz Pan nie dał przejść przez swój grunt, gdzie musieliśmy omijać. To samo Pan Skwarek również nie wyraził zgody w momencie kiedyśmy przyłączali, bo później zrobiłem taki wywiad miejscowy, dlaczego nie przyłączono, mam swoje szambo, dla mnie taniej to wyjdzie, ale to nie znaczy, że inaczej go traktuję. Jeżeli rada uchwali, że ma być podłączone, to ja zgodnie z przepisami i ustawą o zaopatrzeniu w wodę i ścieki wykonam te inwestycje.

Pan Wojciech Kała – Panie Wójcie w latach 2006 – 2010 byłem radnym. Byłem jednym z inicjatorów podłączenia jeszcze tzw. „czworaków” w Mielnie ponieważ był budowany wodociąg. Jeszcze przyjechałem z ludźmi i Pan postanowił, że jeszcze te cztery budynki się podłączy. A więc będąc radnym i Pan twierdzi, że się nie zgodziłem.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk -ja nie twierdzę, bo ja tego nie słyszałem, ale ja mam świadków którzy mi to potwierdzili.

Pan Wojciech Kała – Pan mówi, że ma Pan świadków.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - Panie Przewodniczący ja na ten temat nie będę dyskutował.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - Pan nie musi odpowiadać.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie odpowiadam, bo nie będę dyskutował. Ja będę rozliczany przez radę z wydania 20 tys. zł. Na dzisiaj wydałem 8,5 tys. zł i wydam resztę do końca roku.

Pan Wojciech Kała – z tego co mówi projektant to jest 6,5 tys. zł. Chciałem powiedzieć, że już w maju mówiłem, że będzie Pan wszystko robił, żeby nie

zostało zrobione. Jest już połowa listopada i rzeczywiście nie zostało zrobione i tylko naszymi staraniami moimi i Pana Darka jest zrobiony projekt.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie, nie waszymi staraniami.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja proponuję, żeby inaczej na ten temat spojrzeć. Jeżeli można wykonać wykop sprzętem wynajętym przez gminę, to dlaczego tego nie wykonać. Dlaczego płacić 80 tys. zł firmie, która przyjedzie, zrobi to co może gmina zrobić za dwa czy trzy tysiące. Przecie godzina pracy koparki to jest 118,- zł czy ile, koparki wynajętej przez gminę. Być może się zmieniła, ale nie jest to więcej niż 150,- zł.

Pan Wojciech Kała – u mnie jest 70 metrów a u Pana Darka 150 metrów. To jest razem 220 metrów. Wychodzi średnio 500,- zł za 1 metr.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ale wykonywał Pan taką inwestycję liniową zgodnie z przepisami gdzie zaczyna się zawsze od wytyczenia przez geodetę, wykonania, oznakowania, zamknięcia tej inwestycji, wykonania pomiaru powykonawczego, zamieszczenia tego w wydziale geodezji na mapach. To wszystko musi być wykonane. To nie jest tylko kopanie.

Pan Wojciech Kała – wróćmy do sprawy, wszyscy w gminie mają wodę, my mamy wodociąg pod nosem, to się da zrobić.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – jeszcze nie ma Lipowa Góra.

Pan Wojciech Kała – to nie jest 2,5 kilometra żeby ciągnąć wodę. My mamy wodociąg pod nosem. Zostaliśmy pominięci przy inwestycji. Ileż to jest roboty, czy znowu będziemy czekali rok? Przecież to się da zrobić tylko trzeba trochę woli. Co Pan czeka na moją śmierć?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – w jakich my kategoriach tu rozmawiamy? My rozmawiamy, po prostu to nie jest jakieś towarzyskie spotkanie. Tu na tej sali siedzą ludzie których obowiązują określone przepisy, określone prawa. A co mi Pan proponuje tutaj. Idź pan weź ludzi i zrób. To idź Pan weź ludzi i zrób. Przecież nie jest Pan osobą ubogą. Wie Pan że jest kilkunastu w tej chwili którzy kończą budowy i którzy przychodzą tylko po warunki i sami się przyłączają.

Pan Wojciech Kała – ja mieszkam w gminie od 30 lat, tylko ominął mnie wodociąg.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - przypadek był prosty w przypadku Pana Witkowskiego z tego tytułu, że przy projektowaniu rzeczywiście w odległości mieszkań jakiejś i nie był zaprojektowany. Tu można było od razu wziąć pod uwagę, bo nie było w projekcie. Nie zostało wykonane o czasie kiedy były środki i teraz istnieje możliwość formalnego, jeżeli rada zadecyduje, że bierzemy tutaj 50 tys. zł kredytu, ja ogłaszam przetarg i za tydzień będzie wykonane to wszystko.

Pan Wojciech Kała – proszę mi powiedzieć kto robił projekt wtedy na wodociąg Mielno – Tymawa?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie wiem już teraz.

Pan Wojciech Kała – nie wie Pan, bo firma PEKUM wtedy wykonywała. Ci Panowie niejednokrotnie wtedy bywali u, mnie, bo akurat deszcz wtedy lał i oni nawet dzisiaj będąc dziwią się, że ja w ogóle nie jestem podłączony, ale wiadomo czemu nie byłem podłączony, bo byłem w innej grupie wyborczej a to był październik, czas wyborów. To jest prosta sprawa. Nie wiem co tu jest śmiesznego.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – śmiesznego, bo przedtem pili herbatę, a teraz co tam było. Pan był członkiem Zarządu.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Panowie, proszę Państwa żeby utrzymać poziom dyskusji. Prosiłbym o merytoryczne wypowiedzi i unikanie takich przepychanek słownych. Pan Wojtek zapytał kto robił projekt? Jak pamiętam projekt robiła firma Pana Żemajtisa jeżeli Państwu coś to nazwisko mówi. Nie rozumiem, bo firma robiła tutaj wielokrotne projekty na terenie gminy

i to była chyba jedyna firma w tym czasie tutaj operowała a Pan Wójt tego nie pamięta, nie wiem dlaczego taką krótką pamięć ma.

Pan Wojciech Kała - dlaczego moja posesja, dlaczego została pominięta, to jest pytanie?

Pan Wójt – Henryk Kacprzyk - jeżeli Pan chce sformułować jakieś oskarżenie w stosunku do mnie to proszę jasno to wyartykułować i powiedzieć, wprowadzić, powiedzieć do protokołu i po prostu ja to wyjaśnię Panu w sposób ogólnie przyjęty. Innego sposobu tutaj nie widzę. Możemy dyskutować bez końca. Ja tutaj jak to się mówi będąc wykonawcą woli rady, będę wykonywał to co rada zleci. Rada przekazała na tą inwestycję 20 tys. zł, co uważam i tak za dużo, bardzo dużo, bo w świetle tego co jaką ja mam wiedzę a pracuję tutaj 27 lat, to wiem jakie były przyczyny nie podłączenia panów i się utwierdziłem w tym wszystkim, ale to pomijam, bo mnie to nie interesuje. Działa inna rada, inne środki, jeżeli rada zadecyduje, że tak wydajemy na dwóch Panów 80 ileś tys. zł, to nie remontujemy dwóch mieszkań w Lubianku i macie wodę i kanalizację.

Pan Wojciech Kała – jeżeli chodzi o wodociąg to 79 tys. zł to jest stawka z księżycy, nie 500,- zł za metr.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – odnosząc się tutaj do tej wymiany zdań, różnica poglądów jest taka, że tutaj nie widzę jakiegoś punktu w którym można by było się spotkać, ale chciałbym to krótko skomentować. To co powiedziałem wcześniej na temat tych umorzeń i rozdawania pieniędzy wszystkim wokoło, którzy tutaj są; Policji, muzeum, Dwór w Pacółtowie czy tam jeszcze jakiś inne instytucje a dla mieszkańców gminy nie ma pieniędzy, nie ma możliwości zrealizowania ich potrzeb. Czy to się odbywa zgodnie z poczuciem sprawiedliwości? To przecież mieszkańcy oczekują jrealizacji swoich potrzeb. Jak Państwo widzicie priorytety są inne. Myślę, że nie wróży to dobrze w takiej atmosferze rozstrzyganie sporu, bo to co wcześniej powiedziałem, wykonanie wykopów siłami pracowników gminy nie stanowiłoby problemu. Proszę popatrzeć na zrealizowany kawałek drogi nad jeziorem Mielno. Cieszyć się należy, że w gminie dróg utwardzonych przybywa. Trzydzieści parę metrów to niby nie dużo, ale komu to ma służyć. Oczywiście lakierkom i szpilkom tych, którzy po tej drodze najczęściej chodzą, a nie tym którzy brną w kałużach do najbliższego sklepu, do najbliższego przystanku czy do pracy. Tak niestety gospodaruje się na terenie gminy. Wróć do tej drogi, na komisjach usłyszeliśmy, że tam stoją kałuże, że tam jest grząsko, itd.. Ja powiem szczerze często jestem na tym terenie i nie zauważyłem takich niesprzyjających warunków do poruszania się tą drogą, ale proszę Państwa na to pozwala rada i rada tutaj biernie na ten temat patrzy, nie reaguje, bo cóż ma się rada wychylać.

Sołtys – Pan Ryszard Gorzki – ja chciałem Panie Wójcie się spytać dlaczego Łącko jest ważniejsze od Zapieki? Kierowca przyjechał po mleko i powiedział, że więcej nie przyjedzie, jak nie będzie droga zrobiona, takie dziury. Zapraszam jutro Pana samochodem, Pan przejedzie i zobaczy jaka u nas jest droga, dziura na dziurze.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – kiedy Pan to zgłosił?

Sołtys – Pan Ryszard Gorzki – no dzisiaj zgłaszam.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – dobrze, zgłosił Pan.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - proszę Państwa to nie sołtys, nie radny ma chodzić i liczyć dziury w drodze i zgłaszać za każdym razem urzędnikowi gminy który siedzi w ciepłym pomieszczeniu, czyta gazety i popija kawę. Od tego są opłacani urzędnicy w gminie, żeby te drogi co jakiś czas sprawdzali i decydowali o tym, w którym miejscu trzeba wykonać remont, gdzie nasypać a gdzie zepchnąć. Taka jest rola urzędu gminy i pracowników tutaj zatrudnionych za nasze pieniądze. Miejcie to w świadomości. Za nasze pieniądze ci pracownicy tutaj pracują, a wy dajecie się zepchnąć do roli takich nadzorców

spycharki, liczących dziury, chodzących, sprawdzających gdzie leżą śmieci albo jakieś inne zanieczyszczenia.

Sołtys – Pan Ryszard Gorzki – ale u nas równiarka nic nie da, bo to mokro jest i dziury zaraz będą. Trzeba żużlem wysypać.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – na temat technologii ja się nie chcę wypowiadać, ale są od tego podejrzewam specjaliści, którzy potrafią zdecydować w jaki sposób ta droga powinna być naprawiona: czy to poprzez spychanie czy nasypywanie czy cokolwiek.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – oczywiście ten żużel, który wozimy na te drogi to się sołtysi wystarali czy ja znalazłem żużel za darmo i transport za darmo i robię te drogi. Trzeba zgłosić, bo ja nie wiem kiedy wy jakim ciężkim ciągnikiem przejedziecie, kiedy robicie w polu, kiedy orzecie, bo wyorujecie poprzeczniaki, że tą drogą nie da się przejechać. To o tym wy nic nie wiecie. Pracownicy dobrze działają i chodzą. Ja się cieszę z pracowników. Mam bardzo kompetentnych pracowników a tutaj, to co powiedział Pan Przewodniczący, żeby mieć tutaj na tej sali zdanie pozytywne i żeby poparł waszą inicjatywę wystarczy być przeciwko wójtowi, bo tylko tak tutaj czeka i popiera. Ściąga gdzieś tam ze świata, przychodzi ktoś, ubliża mi na tej sali, też radni siedzą, zamiast przerwać, poprosić Pana żeby zmienił gdzieś miejsce. Ja rozmawiam też tutaj o dwóch poważnych ludziach którzy mieszkają tutaj na terenie gminy, nie są to ludzie ubodzy, a my rozmawiamy jak dla nich zrobić wodę. Ja jeszcze się borykam z tym żeby przyłączyć wodę do przejętych od ANR budynków gdzie nie ma szamb. Cztery szamba trzeba na przyszły rok zrobić, to jest w pierwszej kolejności. Ja się pytam radnych, niech powiedzą, a to że na przykład, że prowadzi wojnę Pan Bala nie z gminą a ze mną osobiście prowadzi. Ja nie widziałem żeby przez te dwa lata pracy ktoś podsumował na tej sali co tutaj żeśmy zrobili. Ja takie pismo wydam na święta, podsumowanie ile pieniędzy, ile środków i co żeśmy zrobili w tej gminie. Będziecie Państwo w stanie określić. To nie polega na tym, że tutaj będziemy udawać senat rzymski, kto jest lepszym mówcą albo który komu lepiej dokopie, bo mnie to już brzydzi. Bo ja bym chciał tutaj przyjść, ustalić to co Panowie i Państwo ustalicie i to wykonać i mam dobry tutaj przykład. Cały rok trwają takie dyskusje, bo one są tematem zastępczym. Od nich sesja która trwała ładnie, od tego się zaczęło teraz, jakiś konflikt. Proszę Państwa mam propozycję taka, jeżeli jest taka możliwość prawna to może Panowie też na prawie się znają, jest 13.700,- zł, które zostało z projektu, rada niech przekaze te środki, ja nie będę tym dysponował, ja nie mam możliwości prawnej wykonania tej inwestycji za takie pieniądze, ale jak Panowie będą w stanie, proszę bardzo. Rada podejmuje decyzję, że przekazujemy gotówkę 13.700,- zł tym Panom, oni sami sobie robią. Oni wiedzą, że za 3,- zł kupią sobie rurę, za cztery wynajmą koparkę i sobie zrobią i ja będę miał święty spokój. Ja dla tego świętego spokoju dawno już bym to zrobił tylko żebym miał 60 czy 80 tys. zł, bo mnie już dawno przestało interesować czy to jest Pan Kała, który przyjacielem moim nie będzie nigdy i ja jego też zresztą nie, ale nie o to chodzi. Proszę przegłosować, że przekazujemy 13.700,- zł i sprawa będzie zamknięta.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – proszę Państwa dobrze, że tutaj padło to, że ja nie działam przeciwko gminie, bo rzeczywiście próbuję według swojego pomysłu, swojej wiedzy, według tego co mogę zrobić, działać dla dobra tej gminy a występuję przeciwko niekompetencji, lenistwu, głupocie i innym przywarom, które widzę u innych ludzi a że wśród tych ludzi również czasami się trafia Pan Henryk Kacprzyk, no trudno, taka jest rola organu, który stoi na czele, żeby przyjmować krytykę. Do tej decyzji może zawsze się odnieść. Co do pomysłu, który Pan tutaj zgłasza, żeby dać pieniądze Panu Skwarkowi i Panu Kale, to wydaje mi się nietrafione i nie wiem nawet czy zgodne z prawem.

Radny Powiatu – Pan Jan Kacprzyk – wracając do Pana Kały i Pana Skwarka ja ich rozumiem, bo woda jest jak najbardziej potrzebna. Tutaj padły kwoty ofertowe, te zawsze przewyższają realne kwoty wykonania. Być może te pieniądze starczą jak pójdą zapytania ofertowe. Być może tych pieniędzy trzeba będzie dołożyć ze swojego budżetu, ale ja powiem jak to przebiegało w przypadku wykonania inwestycji powiatowych, jeżeli mamy kosztorys na 1.200 tys. zł, później okazuje się, że po przetargu robi się za połowę, to znaczy że można tak zrobić. Panie Przewodniczący jesteśmy mieszkańcami Mielna i z tej działalności Pana, bo obserwuję działalności Pana Bali. Przypadkiem kiedyś znalazłem w internecie, że powstało przed laty w Mielnie stowarzyszenie, którego Pan był członkiem komisji rewizyjnej. Jak Pan należał do tego stowarzyszenia, to rozumiem, że przysłużył się Pan naszej społeczności lokalnej do tego, żeby nasze Mielno się rozwijało. Ja tylko przypomnę jakie były cele tego stowarzyszenia; aktywizacja i integrowanie środowiska lokalnego. Pan nas wszystkich integruje ze sobą, bo siedzimy tutaj, jesteśmy bardzo zintegrowani, kochamy się nawzajem. Z Panem Wójtem też się Pan doskonale integruje. Wspieranie i organizowanie działalności oświatowej i kulturalnej dla dzieci. Może Pan powiedzieć co Pan zrobił dla dzieci? Organizacja czasu wolnego mieszkańcom wsi,. Tu być może komuś Pan ten czas zorganizował. Nie będę tego kwestionował. Przeciwdziałanie alkoholizmowi i zjawiskom patologicznym, jakieś konkretne działania, oprócz tego że Pan pisze kupę listów. Ja mam wrażenie że niedługo w gminie trzeba będzie zatrudnić urzędnika, które będzie wyłącznie odpowiadał na Pana pisma. Bo jak ja wchodzę do gminy, to słyszę, Pan Bala zgłosił się po. Oczywiście należy się Panu udzielenie informacji, jak Pan zapytał się o to, ale ostatnio taki artykuł ukazał się w PAP na temat samorządów, że urzędnicy zasypywani są ogromną ilością pytań. Mamy takiego mieszkańca Powiatu Ostródzkiego, który przychodzi do Starostwa Powiatowego i mówi, że dzisiaj mi się nie podoba to, że pani ma za duży dekolt. Mam nadzieję, że niedługo tu tak będzie, bo Pan w podobny sposób postępuje. Następna sprawa ochrona środowiska i edukacji ekologicznej, rozwój sportu i turystyki, no na razie Pan jest przeciwko wszystkim inicjatywom sportowym, boule według Pana nie są żadna inicjatywa sportową.

Pan Dariusz Skwarek – zapraszamy Pana do Tymawy gdzie udało się zrobić ładny plac zabaw.

Radny Powiatu – Pan Jan Kacprzyk – więc ja bym proponował zacząć od siebie. Skoro chce Pan innych pouczać, to niech Pan coś pokaże, że Pan potrafi zrobić coś lepiej, bo na razie to są same zapytania, skargi, donosy, itd..

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – oczywiście to są pytania kierowane przez Pana do stowarzyszenia, które zawiązało się i tak szybko jak się zawiązało, tak szybko się rozpląnęło kilka lat temu. Ma Pan prawo kierować takie pytania. Ja na żadne z tych pytań Panu nie odpowiem, bo nie odpowiadam za realizację zadań tego stowarzyszenia. Był wybrany zarząd do którego weszły trzy osoby i ten zarząd powinien na te pytania Panu odpowiedzieć. Gdzie tego zarządu szukać, to niestety nie jestem w stanie Panu odpowiedzieć. Powiem więcej, trzy lata temu albo cztery lata temu, złożyłem rezygnację z funkcji o której Pan dzisiaj wspominał, wysłaną do przewodniczącej zarządu listem poleconym. Mam na to potwierdzenie w postaci dokumentu.

Radny Powiatu – Pan Jan Kacprzyk – nadal Pan istnieje.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - no widzi Pan, tak działa nasza administracja. Nie wiem czy to trafiło do KRS czy nie trafiło. Nie mam takiej wiedzy i nie mam na to wpływu, żeby w KRS dokonywać jakichkolwiek zmian. Od tego jest organ uprawniony. Natomiast to co Pan mówił przed chwilą o uzyskiwaniu informacji, o zasypywaniu urzędu wnioskami o udostępnienie informacji, to przecież gdybym te informacje mógł bez problemu zaczerpnąć ze

strony BIP - który po to został stworzony przez Ministerstwo Administracji, żeby tam były publikowane dokumenty zawierające informacje publiczne - to bym nie pisał do wójta, żeby mi przesłał zarządzenia, czy też inne dokumenty, których nie opublikował do tej pory na BIP, bo ja bym te dokumenty mógł przeczytać we własnym domu przy kawie i w kapciach. Ale ponieważ jest taki opór wójta przed udzielaniem jakichkolwiek informacji, które są być może niewygodne, być może jakieś wrażliwe dla niego, trudno mi powiedzieć jakie są powody nieudzielania tych informacji. Dlatego piszę i domagam się dostępu do informacji publicznej, do informacji która mnie jako radnego i mieszkańca tej gminy interesuje. Zgodzi się Pan ze mną, że mam takie prawo.

Radny Powiatu – Pan Jan Kacprzyk – ja nie powiedziałem, że nie ma Pan prawa.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – a więc właśnie. Do informacji publicznej każdy z nas ma prawo dostępu, ale odpowiadanie takie butne i aroganckie, że jakaś dziedzina życia nie stanowi informacji publicznej w rozumieniu ustawy o dostępie do informacji publicznej pokazuje charakter, nie charakter wójta jako organu gminy, a charakter człowieka który ten urząd sprawuje i z tym będę walczył niezależnie od tego czy będę na tej sali czy będę poza tą salą.

Radny Powiatu – Pan Jan Kacprzyk – sam Pan wie, że te informacje, które chce Pan wiedzieć nie zawsze wchodzi w zakres tych informacji, które trzeba udzielić. Słyszę, że Pan sobie życzy od pracowników, żeby wertowali faktury, żeby Panu zbierali, itd..

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - gdyby Pan bardziej szczegółowo na ten temat.

Radny Powiatu – Pan Jan Kacprzyk - czasami Pan szuka takich rzeczy, żeby tylko się do czegoś przyczepić a to akurat nie ma większego znaczenia na funkcjonowanie samorządu.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - szukam takich rzeczy które mnie interesują i w mojej ocenie stanowią informację publiczną. Tylko takie kryteria w tym mają udział. To co mnie interesuje i to co stanowi informację publiczną.

Pan Dariusz Skwarek – Panie Wójcie muszę powiedzieć, że jestem zdziwiony, że w ogóle że jakieś informacje na mój temat Pan posiada, ponieważ ja nigdy nie zgłaszałem się do gminy twierdząc, że nie chcę albo nie życzę sobie podłączenia do wodociągu i kanalizacji. Natomiast Pan mówi, że ma Pan świadków, także może Pan z tymi świadkami porozmawia, może piją za dużo, za dużo patrzą w niebo, natomiast wracając do meritum, byłem Państwa klientem ponieważ wodociąg był u mnie podłączony na działce, tylko nie był podłączony do budynku. Licznik był, do tej pory zresztą jest, mam podpisaną z Państwem umowę, której ja nie rozwiązałem, Państwo też nie rozwiązało, dlatego jestem zdziwiony mówieniem o tym, że ja czegoś nie chciałem w ogóle. Państwo przypuszczam że przez pomyłkę albo niechlujstwo albo niedbalstwo pominęli mnie na etapie projektowania, ponieważ pismo z Państwa strony o wyrażenie zgody na przejście z projektem przez mój teren ja wyraziłem. Także tym jestem zdziwiony, że ma Pan takie informacje, że ja nie byłem zainteresowany współpracą w tym zakresie. Natomiast wracając do kwestii przyłączeń, taka opcja którą Pan proponował jeżeli chodzi nam o przekazanie gotówki ja proponowałem, nie wiem pół roku temu tutaj Państwu, ale z tego co pamiętam ze strony Pana Bali padło stwierdzenie, że to nie jest możliwe, że ewentualnie możemy dostać jakąś ulgę, że będzie traktowane jako zaliczka na poczet przyszłych należności za wodę.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja wycofuję się z tego, bo to może być niezgodne z prawem.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja po prostu sprawdzę czy taka możliwość istnieje? Myślę, że istnieje taka możliwość, bo rada naprawdę może udzielić dotacji celowej.

Pan Dariusz Skwarek – nie jesteśmy bardzo zainteresowani między innymi dlatego, bo będzie miał Pan kolejnych klientów którzy będą przychodzili i będą prosić dycha, dycha.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – będę zachwycony, bo jak zrobicie inwestycję i będzie kosztowała 10 razy mniej.

Pan Dariusz Skwarek – Pan jest w stanie ją zrobić za te pieniądze które zostały, jeszcze pieniądze zostaną ponieważ jeśli tak jak Pan tutaj wspomniał pańskie przewidywania czy przewidywania pańskich pracowników dotyczące kosztów podłączenia wody to jest koszt około 14, 15 tys. zł. Metr rury którą się kładzie kosztuje dwa czy trzy złote, naprawdę po to żeby wykopać 150 metrów rowu, to koparka na dzień spokojnie wystarczy, żeby to wykopać i zasypać z powrotem. Dwukrotna wizyta geodety nie wiem, maksimum półtora, dwa tysiące. Tak naprawdę nie wiem jakie są koszty pompy u Pana Kały, która musi być zamontowana. Natomiast do wodociągu z tego co wiem, też taką informację uzyskałem od Pana Mikołajskiego bodajże, podłączacie się Państwo tzw. nawiertką, to jest urządzenie które się zakłada na rurę i się po prostu przewierca i dostaje do wody. Nie trzeba nawet wyłączać wody w rurociągu. To kosztuje 300,- zł. Tak że o czym my tutaj mówimy. Ja rozumiem że kosztorys można zrobić dowolny, projektant być może miał jakiś cel w tym, nie przeczę. Dla niego to było najprostsze rozwiązanie, bo wziął sobie tabelkę, są publikowane cenniki takich usług i na przykład metr przyłącza średnio w województwie kosztuje tam 500,- zł i on wstawił 500,- zł i on jest czysty, bo jego nikt się nie będzie pytał czy to jest w środku Olsztyna gdzie jest 1.500 kolizji, bo geodeta musi stać na okrągło i trzeba wzywać pogotowie energetyczne, pogotowie wodociągowe, żeby na okrągło wyłączać wodę, przekładać kable, a tu jest gołe pole naprawdę. Zaproponowałbym Państwu następujące rozwiązanie jako wniosek formalny, żeby Państwo jako radni podjęli uchwałę, że w wypadku gdy zapytanie ofertowe o którym Pan Wójt wspomniał, które zostanie teraz wystosowane nie dało efektów, że nie znalazłby się wykonawca który zgodzi się za 13 czy 14 tys. zł które zostały zrobić tą inwestycję, to żeby gmina, żeby Państwo jako radni zobligowali wójta do wykonania tego systemem gospodarczym. Z tego co w poniedziałek była rozmowa na komisjach okazuje się, że gmina takie rzeczy robi, ponieważ wspomniany kawałek drogi w Mielnie był w ten sam sposób wykonywany. Tutaj strona formalna jakby została zakończona a od strony projektowej, formalno-prawnej ponieważ gmina ogłosiła przetarg na wykonanie projektu i w ramach tego miała obowiązek wykonania zgłoszenia tych prac do Starostwa Powiatowego. Wiem, że takiego zgłoszenia dokonał. 30 dni zgodnie z przepisami prawa urząd ma czasu żeby zgłosić sprzeciw, jeśli sprzeciwu nie zgłosi, to prace można zaczynać. Nie trzeba prowadzić dziennika budowy, powoływać kierownika robót. Nic z tych rzeczy nie występuje w tym wypadku. Tak jak u mnie to jest koparka która kopie rów, pracownik który rozkłada rury i to podłącza i geodeta, który inwentaryzuje to. U Pana Kały jest jedna dodatkowa rzecz do zrobienia, pompa do zamontowania. Z tego co wiem nie ma konieczności występowania o warunki techniczne przyłączy do sieci energetycznej, budowania przyłączy, zawierania umów z energetyką.

Pan Wojciech Kała – Pan z PEKUM mówił, że nie potrzeba nic, bo do mojego licznika można przyłączyć.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – indywidualne pompy tylko podłączamy indywidualnie do użytkownika.

Pan Dariusz Skwarek – w formie wniosku formalnego, proponuję Państwu przyjęcie takiej uchwały, że jeśli zapytanie ofertowe wystosowane przez gminę w

terminie 30 dni nie pozwoli na wyłonienie wykonawcy, który będzie się mieścił w budżecie który pozostał, żeby gmina zobowiązała czy w jakiś inny sposób wpłynęła na wójta, żeby wójt był zobowiązany to wykonać, bo w mojej ocenie to jest możliwe za te pieniądze rozwiązanie tego problemu.

Pan Wojciech Kała – zostałem poproszony, bo wiedziano, że jadę na sesję, żebym przekazał, bo chodzi o zwirownię w Mielnie, Pan widział co tam się dzieje, chociaż to jest w strefie chronionego krajobrazu. Tam są wożone dosłownie ciężarówka za ciężarówką przez 12 godzin dziennie popioły. Mówią, że to są popioły z OZOS z Olsztyna. To jest hałda której nikt nie chciał wziąć i po prostu cichym sposobem w strefie chronionego krajobrazu zostanie złożone. My pisaliśmy pismo z Panem Bałą do ochrony środowiska do Olsztyna. Dostaliśmy takie pokrętne odpowiedzi, że jest wszystko w porządku, że jest membrana, itd. tylko chodzi o pojemność. Panie Wójcie jakby ktoś z rolnictwa od nas pojechał, zrobił kilka zdjęć, ma takie prawo, bo nasze dzieci nie będą miały już gdzie mieszkać.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie wy pierwsi napisaliście, ja inicjatywę taką też wywołałem. Mamy dobrych prawników mieszkających na terenie gminy w Pacóltówku, bardzo dobra prawniczka i oni też taką grupę oporu stworzyli, żeby zapobiec temu co się dzieje na tej zwirowni w Mielnie, no niestety odpowiedź przyszła nawet od samego Ministra Ochrony Środowiska, powiedziałbym nawet mało kulturalna, bo wręcz powiedzieli, że to nie nasza sprawa, nie powinniśmy się tym interesować, że to jest wszystko przebadane, że ma certyfikaty odpowiednie jeżeli chodzi o zdrowie i inne rzeczy. Trzy czy cztery zwirownie na terenie gminy zostały zrehabilitowane, ja tam jakichś większych nie widzę, ale to co się dzieje w Mielnie przerasta rozmiarem, w Zapiecu nie jest lepiej. Tutaj trzeba się zwrócić do Starostwa Powiatowego.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja do tego tematu, o czym Pan Kała i Pan Wójt mówił, ja tutaj widzę jak urzędnik siedzący w ciepłym pomieszczeniu, na głowę mu nie pada - podchodzi do spraw ochrony środowiska. Taki temat przerabiałem kilka lat temu, kiedy zgłosiłem do Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego, że na pola w Mielnie na terenie Omina wywożony jest jakiś śmierdzący materiał. Oni przesłali to pismo do gminy, urzędnik gminy nawet podejrzewam nie ruszył się ze stołka i odpisał, mam to pismo „Rolnik otrzymał zgodę na wywóz materiałów odpadowych z upraw pieczarkarskich.” Proszę Państwa to, że tak odpisał, kto go zobowiązał żeby jechać, sprawdzić na miejscu, zobaczyć jak to wygląda? Nie miał żadnych skrupułów, żeby tak potraktować ten wniosek. Natomiast podejrzewam nie miał również skrupułów żeby pierwszego iść do kasy i z zadowoleniem i z poczuciem dobrze spełnionych obowiązków podpisać listę wynagrodzenia. Taka niestety jest nasza rzeczywistość.

Pan Wojciech Kała – to samo jest w tej chwili w Zapiecu.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – koncesję na to wydaje Urząd Marszałkowski. Jest Starostwo Powiatowe Departament Ochrony Środowiska gdzie takie skargi trzeba składać.

Radny Powiatu – Pan Jan Kacprzyk – są pewne kompetencje, my na to wpływu nie mamy. Zainterweniować możemy jak najbardziej. Jutro to zgłoszę do Pana naczelnika, jako Starostwo Powiatowe przyjedziemy, sfotografujemy i zwrócimy się z tym do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Zobaczymy co oni faktycznie robią, czy zgodnie z koncesją. Ja też nie jestem zwolennikiem tego jak najbardziej.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – wydawana jest na składowanie koncesja gdzie jest ściśle określona ilość i jest też wydawane zezwolenie okresowe, do czasu a później ma nastąpić rekultywacja i to trzeba sprawdzić, bo to jest najważniejsze. Poza to nie wyskoczmy, bo tym kieruje Marszałek. Możemy protestować.

Radny Powiatu - Pan Jan Kacprzyk – my na to wpływu nie mamy. Możemy zainterweniować.

Sołtys – Pan Karol Duda – ja w kwestii bezpieczeństwa co do zwirowni w Mielnie. Właścicielem jest Pan Kitowicz, to może można by do niego zadzwonić, bo tam na odcinku 100 metrów było błoto na drodze. Jak pada, to w kierunku Pawłowa ile błota jest nawiezione.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – to jest sprawa Policji.

Sołtys – Pan Karol Duda - ja mówię w kwestii porządku, żeby na to zwrócić uwagę. Jak się zima zacznie, to można po tym błocie zdrowo pojechać.

Ad pkt 10. Przewodniczący Rady Gminy Pan Ryszard Bala – bez zatrzymywania przeszliśmy do tego drugiego punktu wolne wnioski i zapytania.

Pan Dariusz Skwarek – ja proponowałem Państwu przyjęcie uchwały.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ma Pan rację, bardzo dobrze że Pan przypomina.

Sołtys – Pan Karol Duda – ja w kwestii Rudna. Nie wiem co się dzieje z tym Rudnem, bo mieszkańcy mi się skarżą, że jak samochód przyjedzie, to do Mielna przyjedzie a Tymawę ominie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – tak nie może być, jeżeli umowa jest podpisana. Proszę składać jednostkowe skargi do Zarządu Związku i naprawdę będą konsekwencje wyciągane. W tej chwili jest ogłoszony przetarg na wyłonienie nowych operatorów i mają mieć zamontowane po trzy kamery, to jest w specyfikacji przetargowej, które będą obserwowały co biorą, co wywożą i gdzie są a tej chwili mogą działać jak to się mówi, bo niektórzy wywozili na własną rękę, ale to trzeba szybko zgłaszać do Pana Leonowicza i on będzie reagował.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – w związku z wnioskiem Pana Skwarka ja mam pytanie do radnych, jak na ten temat radni się zapatrują? W związku z tym ja mam wniosek do wójta i prosiłbym o przygotowanie projektu uchwały, który spełni warunki prawne i formalne i spełni oczekiwania Pana Skwarka, który tutaj zgłasza słuszny postulat dotyczący rozwiązania tego problemu, który do tej pory jest nierozwiązany.

Radny - Pan Dariusz Borkowski – Panie Wójcie ja cały czas w sprawie wykonania projektu oświetlenia. Pan powiedział, że rada wyrazi zgodę Pan wykonuje. Miesiąc temu głosowaliśmy na komisji i rada uchwaliła.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – rada zajęła stanowisko.

Radny – Pan Dariusz Borkowski – tak, że w tym roku będzie projekt a okazuje się że projekt będzie w budżecie na 2017, to oświetlenie będzie w 2018 albo i wcale.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – to czy będzie w projekcie później realizowane, to mniej istotne, bo samo wykonanie projektu jak już w styczniu będzie realizacją projektu, nie wie, może jeszcze w tym roku uda się umieścić. Dopóki ja nie będę miał w budżecie środków, to wie Pan, że to jest naruszenie dyscypliny finansów.

Radny – Pan Dariusz Borkowski – ja Panu nie wierzę, od początku roku miał Pan zacząć robić projekt.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - nie musi Pan wierzyć. Przychodzi do mnie wnioski na przykład ze Stębarku, zebranie wiejskie 24 tys. zł przeznaczają, ja mam pieniądze, ja robię. Dzisiaj powiedziałem co wykonam i wykonam na 100%. Jak ja nie mam pieniędzy, to Pan sam wie, że ja nie dzielę pieniędzmi, wy dzielicie pieniędzmi. Jeżeli jest zapis w budżecie gminy, że jest 13 tys. zł na projekt, dzisiaj można było ten zapis wprowadzić tylko skąd wziąć środki. Jeżeli do końca roku znajdą się środki i rada zajmując stanowisko takie, że popiera to, to znajdzie środki na ten projekt a samo wykonawstwo to też Panu przedstawiłem. Zaciągnąłem języka ile będzie kosztowało.

Radny – Pan Dariusz Borkowski – w budżecie na 2017 rok jest 10 tys. zł to na

pewno zabraknie, projekt nie będzie zrobiony.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – nie zabraknie, bo zazwyczaj jest 13 tys. zł a w przetargu wychodzi mniej.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja mam pytanie, bo akurat w czasie przerwy sprawdzałem, ostatni przetarg jaki jest drukowany na stronie BIP jest z czerwca 2016 roku dotyczący świetlicy w Łodwigowie. Od tego czasu żadnego przetargu nie było, w związku z tym mam pytanie czy ktoś zabrania Panu Panie Wójcie ogłaszania przetargów w tych drobniejszych sprawach typu zakup projektu, zakup jakichś urządzeń za kwotę niezbyt dużą czy tylko kwota kilkudziesięciu czy kilkuset tysięcy obliguje Pana do ogłaszania przetargów? Ja nie pytam czy Pan ma prawo nie ogłaszać przetargów, pytam czy ma Pan prawo ogłosić przetarg w takim drobnym aspekcie jak na przykład wykonanie wodociągu, wykonanie projektu oświetlenia, itd..

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – oczywiście, tylko musiałby Pan sprawdzić w stosunku do innych gmin jak u nas jest niskie, jak przeznaczamy niskie środki budżetowe na administrację. W powiecie ostródzkim jak i w województwie mamy najniższe. Ja mogę zatrudnić człowieka, które będzie siedział tylko przy komputerze i wszystko wprowadzał. Nic nie przeszkadza temu, że nawet zapytania ofertowe mogą być umieszczane tylko fizycznie nie ma czasu. Zatrudniłem teraz młodego informatyka i się wciąga w to. Jest na pół etatu zatrudniony i studiuje jeszcze i wciąga się w to.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – czy my ogłaszamy przetarg czy zapytanie ofertowe czy realizujemy w jakiś inny sposób wybór wykonawcy jakiegoś przedsięwzięcia czy dostawcy to zależy od nas, ale jeżeli wyszukujemy tylko wśród znajomych królika i ludzi tych którzy nam mogą coś zrobić, to być może jest efekt taki, że oferty które nam składają są na takim poziomie, że wykopanie 200 metrów rowu, położenie rury i zasypanie kosztuje 80 albo i więcej tysięcy. Może tu trzeba szukać możliwości dojścia do tych wykonawców którzy zaoferują taniej te same usługi, za które dzisiaj płacimy takie pieniądze. Poszukiwanie metodą dzwonię tu, tu i mam potwierdzenie i uzyskałem jakąś informację może jest mało skuteczne. Publiczny przetarg nieograniczony na wykonanie jakiegoś przedsięwzięcia, nawet mniejszej sprawy, przy mniejszym nakładzie środków może dać lepsze efekty niż to co w tej chwili się stosuje. Takie wynikało z tego moje pytanie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - moje zdanie jest na ten temat jeżeli mogę jest zgoła inne, ponieważ w tym roku a w zeszłym szczególnie natknąłem się na kilku wykonawców którzy ceny dumpingowe zastosowali ale jakość wykonanych robót fatalna i jeszcze raz trzeba było te prace wykonywać. Rzeczywiście jeżeli chodzi o projektowanie i wykonanie projektu na kanalizację Dylewo i to przez firmę, która to zrobiła dwukrotnie taniej, to trzeba było doprojektowywać kilkakrotnie, sprawdzać, trwało to kilka lat. Nikt nie szuka przyjaciół królika, że ktoś taniej robi, wszystkie firmy się szanują, wszystkie firmy chcą zarobić, nikt za darmo nie robi. Potwierdziło to to, że trzykrotnie prawie ogłaszaliśmy przetarg na te małe zadanie a w efekcie wychodziły te same pieniądze, w efekcie z wyjątkiem projektu, bo pierwsza oferta na projekt była zbyt wysoka ale na dobrą sprawę wyszło to samo, nawet troszeczkę wyżej. Można to ogłaszać w internecie, wszystko, nawet zapytanie na zakup ołówków tylko jaki sens w tym jest? Jeżeli są przepisy dotyczące kryteriów jakie są wymagane od do, ja wysyłam na to pracownika, a po co to jest ogłaszane, po to żeby zmniejszyć ilość biurokracji, żeby odciążyć pracowników od nadmiaru pracy i dlatego niektórzy sprawy z racji czasu traktuje w bardzo uproszczony sposób a nie wszystko z całą tą procedurą to po prostu byśmy niewiele co zrobili. Ja już się borykam z brakiem czasu bo zostało półtora miesiąca a zostało szereg inwestycji do wykonania a trwają one już od początku roku. Prace projektowe z wykonaniem podkładów geodezyjnych i

inne rzeczy trwają a jak zrobią podkład geodezyjny z przetargu, bo zrobili tak w Stębarku, trzeba było od nowa robić podkład geodezyjny.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - mamy w tej sprawie odmienne zdanie. Natomiast tego przeciążenia pracowników powiem szczerze nie za bardzo widzę. Czasami wykonują pracę, które mogliby wykonać dużo sprawniej, lepiej i szybciej. Przykład ostatni, z ostatnich dni. W poniedziałek byliśmy na posiedzeniu komisji, byli obecni wszyscy radni. Można było to zarządzenie z projektem uchwały budżetowej na 2017 rok rozdać radnym. No niestety nie udało się, chociaż na opracowanie projektu budżetu było dwa miesiące, to jeszcze w ostatnim dniu podejrzewam albo następnego dnia trwały jakieś prace przy projekcie. Żeby to zarządzenie dostarczyć każdemu radnemu trzeba było specjalnie wysłać kierowcę i nowy samochód, żeby się przewietrzył po tych naszych gminnych drogach. Tak się planuje niektóre przedsięwzięcia. A co więcej, ten samochód na pewno jeszcze raz pojedzie do Elbląga żeby zawieźć do RIO, bo niektóre załączniki w tym zarządzeniu są albo z ubiegłego roku albo mają wadliwy opis w związku z tym nie dość, że to robi się na ostatnią chwilę, to jeszcze w sposób niechlujny i niedokładny.

Radna – Pani Jadwiga Dymkowska - propozycja Pana Skwarka wydaje mi się bardzo rozsądna, tego się trzymajmy. Nie wytykajmy sobie nawzajem błędów.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – Pani Jadwigo gdybyśmy nie wytykali błędów, nie szukalibyśmy tanich, lepszych rozwiązań świat by się nie rozwijał. Gdyby ludzie nie widzieli lepszych rozwiązań, to byśmy jeszcze dzisiaj mieszkali w jaskiniach albo siedzieli na drzewie.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk - nie jest to miejsce.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala - nie mamy innej możliwości żeby się spotkać z sołtysami. Sesja rady gminy jest raz w miesiącu albo jeszcze rzadziej.

Sołtys – Pani Krystyna Guzdaj – zostało nam z tego funduszu sołeckiego 1.500,- zł. Chodzi nam o wyrównanie tego placu pod ta wiatę. Materiał już mamy a kto nam to robi?

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – ja mówiłem, wypowiedziałem się na temat funduszy sołeckich i bardzo dobrze, tutaj przegłosowała rada sołecka, że to może da chociaż namiastkę tego jak muszą pracować pracownicy. Da to namiastkę, ile muszą się narobić pracownicy gminy przy najdrobniejszym wydatkowaniu pieniędzy. To jest wszystko bardzo skomplikowane, bo musi się odbywać według prawa i ja się dziwię tym radom sołeckim, które zostawiły sobie w budżecie te środki na coś konkretnego i od razu zakładają, że musimy im zrobić. Nie możemy wyręczać rad sołeckich, bo to nawet przepisy nie pozwalają na to. Oczywiście rada sołecka nie ma osobowości prawnej.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik – taka informacja na pewno się każdemu przyda, bo te środki które w poprzednim okresie programowania to były dosyć duże środki, bo na każdą gminę przypadało 400 tys. zł. Byliśmy wtedy jeszcze w tym LGD Ziemia Lubawska i rozdysponowane były po równo na każdą gminę tyle samo. Do wykorzystania było 400 tys. zł. Te 400 tys. zł w okresie programowania wykorzystaliśmy na modernizację świetlicy wiejskiej we Frygnowie, budowę wiaty w Gierzwałdzie tutaj co jest, doposażenie świetlicy w Grunwaldzie. Wartość projektu 406 tys. zł, wsparcie LGD 258 tys. zł. Z LGD również przebudowa świetlicy wiejskiej w Marcinkowie wartość projektu 334 tys. zł, kwota wsparcia Unii Europejskiej czyli tego LGD 135 tys. zł. Oprócz tego były małe projekty, te małe projekty to jest modernizacja obiektów sportowo-rekreacyjnych w miejscowości Frygnowo, wartość projektu 71 tys. zł, wsparcie 25 tys. zł. Również w tych małych projektach wykonane zostały place zabaw w miejscowościach Gierzwałd, Zybułtowo, Dylewo, Mielno i Frygnowo o wartości 182 tys. zł i kwota wsparcia 75 tys. zł. Tutaj te gminy które wchodziły w skład

tej grupy lubawskiej miały nawet pretensje, że to zostało po równo podzielone na wszystkie gminy, bo niektóre są bogatsze i większe a dostały taką samą kwotę. W tej chwili jest tak samo. Jesteśmy w „Krainie Drwęcy i Pasłęki” LGD. Tam ta składka jest nawet niższa niż to co proponowała „Ziemia Lubawska”, tak że mniej będziemy płacić i również ta kwota została podzielona równo na wszystkie gminy po 300 tys. zł. Oprócz tego będą jeszcze te małe projekty. Tak że myślę, że korzyść jest duża z poprzedniego rozdania i z tego rozdania te korzyści będą.

Przewodniczący Rady Gminy – Pan Ryszard Bala – ja pytałem dokładnie o czas bieżący, nie o czas przeszły, ale bardzo dobrze że Pan takiej informacji na temat poprzedniej LGD też udzielił, żeby mieć świadomość tego na co ewentualnie możemy liczyć, jakie są korzyści z przynależności do LGD.

Sekretarz – Pan Waldemar Szydlik - Morąg czy Gmina Ostróda 14 tys. mieszkańców a takie same pieniądze dostaną. Też muszą składkę płacić. My jeszcze na tym dobrze wychodzimy.

Wójt – Pan Henryk Kacprzyk – wracając do tego tematu, on mnie trochę frapuje ten temat, bo rada przyjęła stanowisko, bo nie ma uchwały, że realizować i będzie prosta sprawa, bo ja geodetę do wytyczenia wezmę i według specyfikacji kupię materiały i wtedy da to obraz ile rzeczywiście to kosztuje.

Ad pkt 11. Wobec zrealizowania porządku obrad, Przewodniczący Rady Gminy zamknął XXXI sesję Rady Gminy.

Protokołowała

Przewodniczący Rady Gminy

Bronisława Warmińska

Ryszard Bala